

REPUBLIKA

Rok IX

LÓDŹ, SOBOTA, 12-go GRUDNIA 1931 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 340

Obniżenie podatku obrotowego.

Sejmowa komisja skarbową przystąpiła wczoraj do obrad nad szeregiem nowych ustaw podatkowych.

Rejenci i komornicy płacić będą większe podatki. — Podwyższenie podatku od nieruchomości i wprowadzenie podatku od elektryczności.

Warszawa, 11 grudnia.

(WB) Dziś od godziny 11-ej rano do godz. 9-ej wieczorem, z krótką przerwą na lunch, pracowała sejmowa komisja skarbową pod przewodnictwem posła Homolickiego (BB) nad zgłoszonym przez rząd projektem noweli do ustawy o podatku obrotowym.

Na początku posiedzenia przewodniczący, poseł Holyński, oznajmił, że przed rozpoczęciem sejm musi jeszcze przegłosować oprócz tej noweli nową ustawę o podatku od nieruchomości, podwyższając ten podatek, dalej nową od podatku od lokali, od uposażenia rejentów komorników i wreszcie o podatku od elektryczności.

Wobec tego, że komisja będzie mogła przed świętami odbyć zaledwie kilka posiedzeń, prosi przewodniczący poseł Holyński o streszczenie się w dyskusji.

W dyskusji generalnej oświadczył poseł Zaremby (P.P.S.), że przedyskutowanie przez sejm szeregu tak ważnych ustaw podatkowych w ciągu dwóch zaledwie tygodni, kiedy ostatnio przez cztery tygodnie sejm pracować nie mógł, oznacza, że wszelka robota ustawodawcza staje się formalnością.

Przewodniczący przeszedłszy do porządku dziennego nad oświadczeniem posła Zaremby, udzielił głosu referentowi

posłowi Wartalskiemu (BB), dyrektorowi izby przemysłowo-handlowej w Warszawie.

Referent Wartalski zwrócił na wstępie uwagę, że w chwili, kiedy rząd niemiecki kanclerza Brueninga podwyższa drogą dekretów wyjątkowych stawkę podatku obrotowego z 0,75 proc. na 2 proc., rząd polski godzi się na nowelizację ustawy o podatku obrotowym w kierunku zmniejszenia stawki od 2 proc. konsekwentnie do 0,5 proc.

Przyjęcie ustawy, która znajduje się właśnie na stole obrad komisji PRZYNIESIE ŻYCIU GOSPODARSTWA, A PRZEDWZYSZYSTKIEM HANDLOWI I PRZEMYSŁOWI ULGĘ W PO STACI PONAD 50 MILJ. ROCZNIE.

W dyskusji generalnej pierwszy zabrał głos poseł Lewandowski (kl. narod.), wskazując, że ustawa o podatku obrotowym zniszczyła kupiectwo polskie, natomiast nie dotknęła kupiectwa żydowskiego.

Obecna nowela do ustawy znów nie da kupiectwu spodziewanych ulg i nie zmniejszy w godnym uznaniu stopniu obciążenia podatkowych.

Wobec tego szczególnego oświadczenia posła Lewandowskiego zabrał głos poseł dr. Rottenstreich (koło żydowskie), oświadcza, że stanowiska posła Le-

wandowskiego który w podatku obrotowym dopatrywał się środka zniszczenia handlu polskiego i wyniesienia w górę handlu żydowskiego, nie zrozumiał nikt i napewno sam autor tego wiekopomnego aforyzmu nie wie o co mu chodzi.

— Gdyby poseł Lewandowski — mówił poseł Rottenstreich — zwiędził dzielnice żydowskie miast, to przekonałby się prędko, że zubożenie kupiectwa żydowskiego jest o wiele większe, niż kupiectwa katolickiego. Gdyby można było dziś zrobić statystykę ilu żydów nie wykupiło patentów na przyszły rok i zostało zupełnie zrujnowanych i zdeklasowanych — okazałoby się, że podatek obrotowy ugodził kupiectwo żydowskie silniej, a przynajmniej w tym samym stopniu, co kupiectwo polskie.

Na tych dwóch przemówieniach zakończono dyskusję generalną, poczem przystąpiono do dyskusji szczegółowej nad pojedynczymi artykułami rządowego projektu.

Projekt ten referowaliśmy już w swoim czasie obszernie: zasada jego jest sukcesywna niżka stawek podatku obrotowego, przyczem dla poszczególnych gałęzi przemysłu i handlu niżka stawek podatku obrotowego nie wchodzi w życie jednocześnie.

Wieczorem przeprowadzono głosowa-

nie, mocą którego przyjęto cały szereg poprawek do projektu rządowego. Poprawki te zgłosił referent Wartalski i częściowo dr. Rottenstreich.

Na wszystkie przyjęte poprawki rząd wyraził zgodę, co tem większe posiada znaczenie, że poprawki te w granicach możliwości pozwolą prowadzić dalsze ulgi w płacenie podatku obrotowego oraz wyjaśniają niektóre wzbudzające dotąd wiele wątpliwości postanowienia starej ustawy o podatku obrotowym.

W najbliższych dniach komisja skarbową przystąpi do pracy nad resztą zgłoszonych przez rząd ustaw podatkowych.

Jeden z posłów, pracujący w tej komisji wycylił wczoraj na podstawie zgłoszonych do sejmu projektów, że przyjęcie przez rząd ustaw państwa dodatkowych opłat 130 milj. zł.

Wpływ z podatku obrotowego zmniejszą się na skutek nowej ustawy o blisko 50 milj. zł., stąd wniosek prosty, że przyjęcie całokształtu ustaw rządowych razem da

SKARBOWI O 80 MILJ. ZŁ. WIĘCEJ, aniżeli dotychczasowe ustawodawstwo podatkowe.

W ten sposób postawione przez rząd postulaty „rekompensaty podatkowej” przyczynią się do ulżenia życia gospodarstwu.

Zacięta walka Brüninga z Hitlerem.

Hindenburg w obronie zarządzeń wyjątkowych. — Możliwość rozwiązania Reichstagu.

Berlin, 11 grudnia.

Agencja Tel. Express. Termin zwołania konwentu senjorów celem rozpatrzenia wniosku komunistów i hitlerowców o zwołanie Reichstagu jęczy przed świętami, został wyznaczony na 16-go b. m.

Koła rządowe dają wyraźnie do zrozumienia, chociaż w sposób nie oficjalny, iż próba obalenia ostatniego dekretu przez parlament pociągnie za sobą ROZWIĄZANIE IZBY.

Hindenburg, który udzielił poparcia Brüningowi, uchodzi za zdecydowanego zwolennika przeciwstawienia się wszelkim usiłowaniom, zmierzającym do obalenia dekretu przez parlament.

Nie ulega wątpliwości, że rozwiązanie parlamentu zależy od stanowiska so-

jalistów, którzy, chociaż ustosunkowują się życzliwiej, niż dotychczas do rządów Brüninga po ostatnich wystąpieniach kanclerza przeciwko Hitlerowi, jednakże mają wobec rządu poważne zastrzeżenia natury gospodarczej.

W kołach politycznych panuje jednak przekonanie, że wniosek zwołania parlamentu przed 23 lutym nie uzyska wielkiej szansy. Formalna uchwała socjalistów, która zadecyduje o stanowisku delegatów w konwencie senjorów zapadnie dopiero w poniedziałek.

Berlin, 11 grudnia.

Walka między Brüningiem i Hitlerem

rem wchodzi jak się zdaje w stadium decydujące. Dowodem tego jest fakt, iż obaj politycy prowadzą między sobą polemikę w podrażnionym tonie, jak również to iż Hitler nie przepuszcza żadnej okazji do wystąpienia przeciwko Brüningowi. Po wczorajszej deklaracji Brüninga złożonej dziennikarzom zagranicznym i potępiającej oświadczenie Hitlera wobec prasy anglo-amerykańskiej Hitler zawiadomiony telefonicznie przez swych przyjaciół przybył natychmiast

z Monachjum do Berlina.

Berlin, 11 grudnia.

Agencja tel. Express.

Podróż Hitlera do Rzymu nastąpi prawdopodobnie w początku przyszłego tygodnia. Hitler odbyć ma konferencję z Mussolinim aby zapewnić sobie życzyli we poparcie rządu faszystowskiego wogóle a w szczególności w dziedzinie polityki zagranicznej.

Hindenburg nie chce rozmawiać z Hitlerem.

Przywódcą narodowych socjalistów w Berlinie

Berlin, 11 grudnia.

Zapowiedź Hitlera udzielenia wywiadu przedstawicielom prasy angielskiej i amerykańskiej spowodowała przeciwdziałanie ze strony władz bezpieczeństwa. Wywiad miał być udzielony w hotelu Kaiserhof dziś o godz. 11 rano. Jednakże o godz. 10-ej wszystkie wejścia zostały obstawione przez policjantów, którzy sprawdzali legitymacje osób wchodzących do hotelu. Dziennikarzom angielskim i amerykańskim odmówiono wstępu w sposób grzeczny, lecz stanowczy.

W ten sposób Hitler, po bezowocnym oczekiwaniu, musiał zrezygnować z konferencji.

Drugie niepowodzenie spotkało Hitlera w jego zabiegach o uzyskanie audjencji u prezydenta Rzeszy, Hindenburga. Zabiegi te spełzły na niczem. Kancelaria prezydenta komunikuje, że przywódca narodowych socjalistów nie będzie przyjęty.

Hitler zamierza odbyć dziś szereg konferencji z przywódcami centrum w Reichstagu, by pozyskać ich przychylność. Według zapewnień władz bezpieczeństwa Hitler będzie poddany nadzorni i gdyby zapragnął wystąpić przeciwko osobie kanclerza Brüninga, to zostanie zmuszony do opuszczenia Berlina.

Berlin, 11 grudnia.

Wczoraj wieczorem w okolicy dworca śląskiego ponownie doszło do krwawych starć między hitlerowcami a komunistami. Z obu stron dano szereg strzałów rewolwerowych. Kilka osób zostało ciężko rannych. 80 uczestników bójki policja aresztowała.

Berlin, 11 grudnia.

W najbliższych tygodniach gabinet Rzeszy obradować będzie nad sprawą przygotowań do wyboru prezydenta Rzeszy. Okres urzędowania Hindenburga upływa, jak wiadomo, w dniu 12-go maja 1932 r. Wybory prawdopodobnie odbędą się 13 marca. Miarodajne koła już obecnie rozważają kwestję ewentualnego pozostawienia Hindenburga na dotychczasowym stanowisku. Decyzja w tej sprawie zależy od prezydenta Hindenburga oraz od Reichstagu, który 2/3 głosami musiałby wypowiedzieć się za przedłużeniem okresu urzędowania obecnego prezydenta.

Berlin, 11 grudnia.

Na rozkaz, otrzymany od ministra spraw wewnętrznych z Berlina, władze holenderskie urządziły dziś w nocy rewizję w redakcji dziennika „Holsteiner Tageszeitung”. W drukarni skonfiskowano 200.000 egzemplarzy świeżo odbitego śpiewnika hitlerowców.

Dźwiękowe Kino



DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

Najznakomitsza para kochanków

ALBERT PREJEAN

za którego piosenkami szaleje cała Europa oraz

ANNABELLA

obecnie najpopularniejsza gwiazda ekranu w rewelacyjnej kreacji, w melodyjnym i nastrojowym dramacie

„Obława w Paryżu”

(UN SOIR DE RAFLE)

Realizacja: CARMINE GALLONE. — Nadprogramy! Pocz. o 4 pp., w sob. niedz. i święta o 12

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO



Dziś pocz. o g 12 w poł.

„NOCE PARYSKIE”

wspaniały film wystawowy z życia cyganerii Paryża, którego akcja rozgrywa się na Montparnasse, w Deauville i Monte Carlo! — Tysiące najpiękniejszych

W głównej roli: stuprocentowy Paryżanin, porywający męską urodą:

HENRY GARAT

Reż.: Aleksander Korda. oraz wioślana Meg Lemonier.

Nadprogram: „RUMBA”, „RUMBA”.

Najnowszy taniec jak powstał i jak go się tańczy.

DŹWIĘKOWE



„Rozwódka” z Normą Shearer

w roli głównej

Dramat życiowy, odtwarzający z niebywałym realizmem przeżycia kobiety zdradzonej. Za zdradę — przebaczenie czy rozwód? W roli gł.: NORMA SHEARER. Pozostałe role kreują: CONRAD NAGEL, CHESTER MORRIS, ROBERT MONTGOMERY. — — — Nadprogram: Dodatek dźwiękowy FLIP i FLAP na inspekcji oraz aktualności pol. — Dziś pocz. o g 12-ej w poł.

Studenci chińscy chcą wojny i wzywają do oporu wobec Japonii i Ligi narodów.

Londyn, 11 grudnia.

W Szanghaju wybuchły ponownie rozruchy studentów. Liczne zgromadzenia młodzieży akademickiej przyjęły rezolucję, żądającą ustąpienia burmistrza Szanghaju, który usiłował zastosować wobec młodzieży ostre represje w związku z demonstracjami ulicznymi.

Studenci przyjęli także uchwałę, do magającą się, aby rząd chiński odrzucił rezolucję Ligi Narodów w sprawie Mandżurji.

Poszczególni mówcy wzywali młodzież do marszu na Nankin, jeżeli rząd chiński nie okaże stanowczego sprzeciwu Ja pończykom.

Dymisja rządu japońskiego

Tokio, 11 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Gabinet podał się do dymisji. Kryzys gabinetowy został przyspieszony, jak się zdaje, bardziej względami finansowymi i gospodarczymi niż sytuacją dyplomatyczną.

Nie jest przewidziana żadna zmiana kursu polityki wobec Chin.

Rezolucja Rady Ligi narodów.

Paryż, 11 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Na dzisiejszym posiedzeniu rady Ligi narodów przedstawiciel Japonii, zabierając głos, podzielał radzie za wysiłki podjęte w kierunku rozwiązania problemu mandżurskiego i zaznaczył, że przyjmuje projekt rezolucji z zastrzeżeniem, iż siły japońskie będą mogły podjąć konieczne zarządzenia, zmierzające do bezpośredniej ochrony życia i mienia obywateli japońskich

Nowe banknoty 100-złotowe.

Warszawa, 11 grudnia.

Dnia 11-go b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego posiedzenie rady Banku Polskiego na którym rada na podstawie sprawozdań dyrekcji i komitetów zapoznała się z działalnością Banku Polskiego w miesiącu ubiegłym.

Następnie rada rozpatrywała budżet wydatków na rok 1932 przyczem budżet wydatków osobowych i rzeczowych został w porównaniu z budżetem na r. 1931 zmniejszony o około 10 procent. Jedynie w dziale wydatków na druk biletów bankowych przewidziane jest zwiększenie, a to ze względu na przygotowany druk nowego typu biletów 100 złotych.

Smetona ponownie obrany prez. Litwy.

Kowno, 11 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Zebranie elektorów wybrało ponownie Smetonę prezydentem Republiki.

przed akcją bandytów, grasujących w Mandżurji. Z kolei mówca wyraził nadzieję, iż przywrócenie normalnych warunków uczyni zbędnym konieczność zastosowania wzmiankowanych zarządzeń.

Delegat Chin wyraził również zgodę na projekt rezolucji. W złożonym przy tej sposobności oświadczeniu mówca zaznaczył, iż Chiny zastrzegają sobie prawo rekursu jurydycznego, uważają one przyjętą rezolucję za praktyczne zarządzenie w kierunku natychmiastowego zaprzestania wrogich działań, szybkiej likwidacji okupacji Mandżurji przez Japonię, dokonania neutralnych obserwacji i przygotowania sprawozdań o wszystkich wydarzeniach drogą ankiety, która objęłaby całokształt sytuacji w Mandżurji. Przedstawiciel Chin zauważył, że uchybienie, wobec którejkolwiek z tych podstawowych za-

sad doprowadziłoby do obalenia całego porozumienia. Chiny uważają również, iż wzmiankowane załatwienie sprawy nie narusza w niczym ich prawa do odškodowań i że mogą utrzymywać swe siły wojskowe w Mandżurji.

Po jednomyślnym przyjęciu rezolucji przez radę, zabrał głos Briand, podkreślając znaczenie decydującego, ma nadzieję, etapu na drodze do uregulowania konfliktu. Jakkolwiek — mówił Briand — rozstrzygnięcie sprawy nie zawiera terminu dotyczącego wycofania wojsk japońskich, to jednak rada jest przekonana, że wycofanie tych wojsk nastąpi tak szybko, jak tylko to będzie możliwe. W ten sposób udało się uniknąć grożącej wojny, dzięki czujności i cierpliwości rady, która liczy na to, iż obie strony będą w przyszłości unikały wszelkiego kontaktu, nawet bez oficjalnego wytyczenia neutralnej strefy

Nominacja 6 generałów i 27 pułkowników.

Warszawa, 11 grudnia.

Dowiadujemy się, że Prezydent Rzplitej podpisał w dniu 10-ym grudnia r. b. dekret o mianowaniu 6 pułkowników generałami brygady i 27 podpułkowników — pułkownikami.

Z dniem 1 stycznia 1932 r. nadano stopień generała brygady pułkownikom:

Mikołajowi Bolesławowi Jatełnickiemu — zastępcy dowódcy O. K. IX. — Brześć, Juljuszowi Zulaufowi — dowódcy 2 dyw. piech. — Kielce, Władysławowi Bortnowskiemu — dowódcy 3 dyw. piech. w Zamościu, Emilowi Przedzimirskiemu - Krukowiczowi — dowódcy 30 dyw. piech. Kobryń, Tadeuszowi Januszowi Gąsiorowskiemu — szefowi sztabu głównego. dr. Bolesławowi Ignacemu Florjanowi Wieniawie-Długoszowskiemu — dowódcy 1 brygady kawalerji w Warszawie.

Z dniem 1 stycznia 1932 r. nadano stopień pułkownika podpułkownikom:

Kazimierzowi Walczakowi — dowódcy 60 p. p. w Ostrowie Pozn., Gwido Kawińskiemu — dowódcy 72 p. p. w Radomiu, Ludwikowi de Laveaux — dowódcy 2 p. p. Leg. w Sandomierzu, Franciszkowi Kazimierzowi Dudzińskiemu — dowódcy 31 p. strz. kan. Łódź, Bronisławowi Prager - Ketlingowi — dowódcy 45 p. p. w Równem, Władysławowi Kajińskiemu — dowódcy 48 p. p. w Stanisławowie, Stefanowi Roweckiemu — dowódcy 55 p. p. w Lesznie, Janowi Zientarskiemu - Lizińskiemu — dowódcy 13 p. p. w Pułtusku, Stanisławowi II Dąbkowi — dowódcy 7 p. p. Leg. w Chelmie Lub., Eugenjuszowi Żongolowiczowi — dowódcy 57 p. p. w Poznaniu, Kazimierzowi Bogumiłowi Janickiemu — dowódcy 1 p. strz. podh. Nowy Sącz, Władysławowi Powierzy — dowódcy 62 p. p. w Bydgoszczy, Józefowi Zawiślakowi — dowódcy 84 p. p. w Pińsku, Julianowi Janowskiemu — dowódcy 5 p. strz. podh. w Przemyślu, Konstantemu Druckiemu - Lubeckiemu

— dowódcy 2 p. szwol. w Starogardzie. Witosławowi Porczyńskiemu — dowódcy 10 10 p. ul. w Białymstoku, Mikołajowi Kazimierzowi Wieckowskiemu — dowódcy 4 p. strz. kan. Płock, Leonowi Strzeleckiemu — dowódcy 1 p. ul. w Augustowie, Fryderykowi Dominikowi Józefowi Mally — dowódcy 27 p. ul. w Nieświeżu, Aleksandrowi Hertlowi — dowódcy 13 d. a. k. we Lwowie, Ferdynandowi Müllnerowi — dowódcy 9 p. a. p. w Siedlcach, Stanisławowi Künstlerowi — oficerowi sztabowemu w inspektoracie armji Lwów, Leonowi Wincetemu Bogusławskiemu — dowódcy 4 p. a. c. w Łodzi, Wacławowi Szalewiczowi — dowódcy 9 d. a. k. w Baranowiczach, Karolowi Myrkowi — dowódcy obozu warownego Wilno, Zygmuntowi Łapińskiemu — dowódcy 7 d. a. k. w Poznaniu, Michałowi Gałazce — dowódcy — 14 p. a. p. w Poznaniu.

Hitlerowcy gdańscy przeprowadzają bojkot

polskich i żydowskich firm

Gdańsk, 11 grudnia.

Organ hitlerowców „Der Vorpostel” zapowiedział dziś opublikowanie w najbliższym czasie w specjalnym wydawnictwie spisu firm gdańskich, gdzie należy czynić zakupy przedświąteczne. Spis nie zawiera ani firm żydowskich ani polskich.

Redukcja 3 tysięcy robotników na kolejach.

Warszawa, 11 grudnia.

(WB) W związku z oszczędnościami na kolejach państwowych, zostanie dnem 15 b. m. zwolnionych 2.823 robotników kolejowych w tem 1.107 na dystrykcji wileńskiej, 911 na dystrykcji warszawskiej, 600 w radomskiej, 100 w krakowskiej, 68 w stanisławowskiej, 30 w gdańskiej i 8 w lwowskiej.

Nowy prezydent Hiszpanji

słóżył przysięgę.

Madryt, 11 grudnia.

W gmachu parlamentu w obecności członków rządu, korpusu dyplomatycznego, parlamentarzystów i licznie zebranej publiczności odbył się akt zaprzysiężenia Zamorry. Zebrani powitali go okrzykami „Niech żyje Hiszpanja” i „Niech żyje Republika”. Następnie odbyła się dekoracja Zamorry danem mu odznaczeniem wielkiej wstęgi Izabelli Katolickiej. W całym mieście panował nastrój świąteczny. Zamorry witano na ulicach entuzjastycznymi okrzykami.

Paryż, 11 grudnia.

„Le Matin” donosi, że bilans Banku Francuskiego wykazuje pokrycie złota przewyższające w 60 proc. obieg biletów bankowych. Wartość złota wynosi 38 miliardów franków.

Dwóch niesumiennych urzędników skarbowych aresztowano w Warszawie.

Warszawa, 11 grudnia.

(St.) W izbie skarbowej w Warszawie zjawił się onegdaj inwalida Antoni Kownacki, celem wyjaśnienia otrzymanych jednego dnia dwóch przekazów po 50 zł. tytułem renty. Przypuszczano, że zaszła omyłka ze strony poczty, po sprawdzeniu okazało się jednak, że oba przekazy zawierają to samo nazwisko i różne numery kont. Zbadano w tej sprawie dwóch urzędników VI-go wydziału izby skarbowej Jana Niemca i Bolesława Wierzejskiego. Wzięty w krzyżowy ogień pytań Kownacki zeznał, że mimo iż był inwalidą wojennym nie pobierał renty inwalidzkiej, gdyż dobrze mu się powodziło, dopiero później gdy mu oświadczono, że należy mu się renta inwalidzka, postanowił się o nią wyśtarzać. Formalności przeprowadzić miał

Wierzejski, któremu Kownacki obiecał za to 350 zł. Po paru dniach sprawa była załatwiona. Niedawno przybył do Głogowa Niemiec i Wierzejski i nakłonił go do złożenia powtórnego podania o przyznanie zaległej renty. Kownacki podpisał odpowiednie dokumenty, wkrótce otrzymał należące 3.500 zł., której to sumy po 500 zł. dał Niemcowi i Wierzejskiemu. Niesumienni urzędnicy zniszczyli przedtem stare konta i czki z dokumentami i przestali do dalszego przekazywać nowe teckiz, wobec czego pod adres Kownackiego wysłano dwa razy kwoty po 50 zł. Obu niesumiennych urzędników aresztowano. Kownackiego oddano pod dozór policji. Zachodzi obawa, że Niemiec i Wierzejski dopuścili się jeszcze innych nadużyć.

Historyczny dekret Brüninga.

Ostatni dekret Brüninga jest bez precedensu w historii prawodawstwa gospodarczego.

Można jeszcze zrozumieć, że kanclerz Rzeszy Niemieckiej dekretuje znížkę stawek przewozowych na kolejach, taryfy pocztowej, — telefonicznej, niżki opłat za gaz i elektryczność, czynów mieszkalnych w starych i nowych domach.

Można się również zgodzić, że rząd ma pełne prawo obniżania płac i pensji urzędników, wzgl. robotników państwowych.

Ale gdy kanclerz Rzeszy dekretuje, że „ma nastąpić” znížka cen węgla, żelaza i nawozów sztucznych, że wogóle wszystkie ceny ustalone umowami kartelowymi mają być obniżone o 10 proc., że „pensje i zarobki przedsiębiorstw prywatnych sprowadzone być mają do poziomu z dnia 10 stycznia 1927 roku”, — to trzeba przyznać, że taka precyzja zasięg w ingerencji państwowej przekraczają... njeco — dotychczasowe normy praktyki rządów państw kapitalistycznych.

Równocześnie zostaje zadekretowane, że „ma nastąpić” znížka oprocentowania państwowych i komunalnych papierów wartościowych, obligacji i akcji oraz prywatnych zobowiązań z 8 na 6 procent. Komisarz Rzeszy ma zwrócić się do naczelnych organizacji bankowych w celu wspólnego ustalenia stawek procentowych, jakie mają być pobracone od wpływających kapitałów.

Ostatnie posunięcia wywołują zapewne już mniejsze wrażenie, gdyż po wojnie reglamentacja stopy procentowej przysięła się w niektórych krajach. Z punktu widzenia jednakże przedwojennej polityki ekonomicznej w Europie — są i te „nakazy obniżenia stopy procentowej — awna herezją”...

Trudno przewidzieć, jakie będą losy tego znamjennego „dekretu” kanclerza Rzeszy Niemieckiej.

Nie wiadomo, czy Brüningowi przydadnie w udziale realizowanie tego dekretu — a jeśliby nawet tak się stać miało, jakie opory i przeciwieństwa napotka on przy tej realizacji w społeczeństwie niemieckim.

Gdyby Hitler miał przejąć władzę — wyda on niewątpliwie całkiem jeszcze inne dekrety!

Ale nie o takie lub inne prorocstwa po myślnie nam w tej chwili chodzi.

Dekret Brüninga jest dokumentem historycznym — dokumentem, który pozostawia pierwszy, bez wstydljwych obstrukcji, jawnie i otwarcie zrywa z pozorami indywidualizmu gospodarczego.

Struktura gospodarcza Niemiec już dawno nie pozostawała pod tym względem żadnych złudzeń.

Skartelizowanie i skoncernowanie produkcji oraz wymiany przyjęło takie wymiary, iż — mówiąc stylem ekonomistów sowieckich — tylko drobny „sektor” gospodarczy znajdował się jeszcze poza sztywnymi i mocnymi ramami organizacyj gospodarczych.

Niesłychanie daleko idąca praktyka sądów kartelowych zatara jasną linię demarkacyjną między prawem publicznym a cywilnym, między funkcjami administracyjnymi a sądowymi. (Coś, co nota-bene nasuwa również pewne paralele ze stosunków u naszego wschodniego sąsiada).

Kartele niemieckie — jak to ciekawie uzasadnia p. Henryk Tenenbaum — w zeszycie 22 „Przeglądu Gospodar-

czego”) — przestały być prywatnymi organizacjami przedsiębiorstw, a stały się czemś w rodzaju organizacji „użyteczności publicznej...”

Można śmiało powiedzieć, że kapitalizm niemiecki doprowadził organizację życia gospodarczego do takich rozmiarów, iż pod względem techniki organizacyjnej mało czem różni się ona dziś od ustroju... socjalistycznego.

Mniejsza o to, czy ten system organizacji, jaki dziś w Niemczech panuje określi się (za Schmalenbachem) mianem gospodarstwa „związanege” („gebundene Wirtschaft”), czy — za Pinnerem — mianem gospodarstwa „manipulowanego” („manipulierte Wirtschaft”), czy nawet — za Sombartem — jako ka-

pitalizm „schyłkowy” („Spätkapitalismus”).

Nazwa jest obojętna — a treść jest aż nadto wyrazista.

Ale, doprowadzając organizowanie poszczególnych gałęzi produkcji i wymiany aż do hipertrofji — kapitalizm niemiecki nie potrafił, czy nie mógł zwać całokształtu gospodarstwa narodowego w ramy organizacyjne.

Wręcz przeciwnie, rozbieżności interesów pomiędzy poszczególnymi, świetnie zorganizowanymi grupami doprowadziły do takiej dezorganizacji — do takiego „usztynwienia” poszczególnych elementów produkcji i wymiany — iż stan ten poprostu zagraża „bezpieczeństwu publicznemu”.

Nadszed moment (który — nota-bene — przewidział Schmalenbach jeszcze przed 3 laty) — kiedy rząd ze względu na spokój publiczny zmuszony jest do wkroczenia.

Ponieważ zaś rząd Brüninga jest w bardzo dużym stopniu wykładnikiem politycznym tych samych skoncernowanych i skartelizowanych potęg gospodarczych — przeto należy traktować ostatni dekret, jako próbę samoopanowania i samozwiązania się kapitalizmu niemieckiego.

Czy siły fizycznej Brüninga starczy na to zamierzenie — czy też potrzeba będzie pomocy aparatu Hitlera — oto jest pytanie!

X.

Minister Zaleski u króla angielskiego Monarcha Wielkiej Brytanji żywo interesował się sprawami polskimi, dopytując się o Marsz. Piłsudskiego.

Londyn, 11 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Król przyjął dziś na audjencji ministra spraw zagranicznych Polski Zaleskiego.

★
Londyn, 11 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)
W czasie audjencji min. Zaleskiego, król Jerzy informował się u ministra o sprawach polskich dopytując się żywo o osoby Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego. Z pałacu Buckinghamskiego

minister Zaleski powrócił do ambasady polskiej, gdzie odbył kolejno rozmowy z wybitnymi przedstawicielami prasy. Następnie odbyło się śniadanie u lorda Readinga.

★
Londyn, 11 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)
W rozmowie z korespondentem P. A. T. pan min. Zaleski oświadczył o wrażeniach swego pobytu w Londynie co następuje: Z Londynu wywożę jak najprzyjemniejsze wrażenia. W rozmowie, które przeprowadziłem, przekonałem

się, że ze strony miarodajnych czynników brytyjskich, zagadnienia obchodzące Polskę, znajdują zarówno zainteresowanie jak i zrozumienie. Moja wizyta dała również okazję do wyjaśnienia wzajemnych poglądów na aktualne zagadnienia międzynarodowe.

★
Londyn, 11 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W ambasadzie polskiej odbył się dziś wieczorem obiad wydany przez ambasadora Skirmunta z okazji pobytu min. Zaleskiego. Na obiedzie był obecny min. spraw zagr. W. Brytanji z małżonką, min. handlu Rumolmann z małżonką, szambelan dworu Cirona, gen. Rambury Willams z małżonką, lady Momiller, żona b. posła brytyjskiego w Warszawie, zastępca podsekretarza stanu For. Office i szef sekretariatu For. Office z małżonką. Ze strony polskiej wzięli udział dyr. gabinetu m. s. zagr. min. pełnomocny Szumlakowski, nacz. wydz. zachodniego ministerstwa spraw zagr. Lipski i radca ambasady polskiej Rotocki z małżonką. Po obiedzie odbył się w salinach ambasady raut, w którym wzięło udział około 100 osób ze świata politycznego, gospodarczego i towarzyskiego Londynu.

Budżet państwa za m. listopad został zamknięty nadwyżką 1,2 milionów złotych.

Warszawa, 11 grudnia.
(WB) Dowiadujemy się, że wydatki państwowe w listopadzie r. b. wyniosły 192,4 milj. zł. a dochody 193,6 milj. złotych. Budżet miesięczny został zatem zamknięty nadwyżką 1,2 milj. zł. W bieżącym roku budżetowym, trwającym od 1 kwietnia r. b. jest to pierwszy miesiąc zamknięty nadwyżką. Dotychczasowe miesiące dawały deficyty jednak redukcje budżetowe dokonane przez rząd i stanowiąca kontynuowana polityka oszczędnościowa doprowadziły

do stopniowego zmniejszenia się deficytów miesięcznych, które z 43,6 milj. zł. w czerwcu r. b. spadły do 4,2 milj. zł. w październiku r. b. a obecnie w listopadzie dały nadwyżkę.

Ze źródeł urzędowych informują nas, że taki rezultat gospodarki rządu nie wpłynie oczywiście na możliwość zaniechania dalszych prac oszczędnościowych, gdyż zarówno nierówność wpływów miesięcznych jak i trwający nadal kryzys zmuszają rząd do kontynuowania polityki oszczędnościowej.

Walka o cła Anglja protestuje przeciwko ograniczeniom wwozowym we Francji

Londyn, 11 grudnia.
„Morning Post” donosi, iż rząd angielski złożył wczoraj ambasadorowi francuskiemu w Londynie notę z protestem przeciwko obłożeniu importu angielskiego do Francji dodatkowym cłem wysokości 15 proc. Nota utrzymana ma być w bardziej ostrej formie, aniżeli pierwszy protest rządu angielskiego przeciwko podwyższeniu cła we Francji.

Londyn, 11 grudnia.
Rząd angielski zamierza po zakończeniu sesji parlamentu przystąpić do ostatecznego opracowania systemu nowych cel ochronnych tak, aby przed świętami Bożego Narodzenia ustalić w głównych zarzysach zasadnicze linje nowej polityki celnej. W kołach politycznych krąży pogłoski, iż powołana ma być do życia specjalna komisja celna, której zadaniem będzie wypracowanie szczegółów nowej taryfy celnej.

Pożar doków w Hawrze Spłonęły składy miljonowej wartości

Paryż, 11 grudnia.
W dokach Hawru szalał dziś w nocy pożar. Spłonęły składy towarzystw transportowych. Straż ogniowa dopiero po upływie czterech godzin zdołała zapobiec dalszemu szerzeniu się ognia.

Według prowizorycznych obliczeń, pastwą pożaru padło 80 tysięcy worków kawy, herbata, kakao i kauczuk. Straty miljonowe.

Złoto podróżuje...

Paryż, 11 grudnia.
W ostatnich dniach odeszło z Paryża do Amsterdamu kilka transportów złota wartości 152 miliony franków. W kołach urzędowych twierdzą, że jest to zapas złota, należący do Banku Holandji, który zdeponowany został w skarbcah Banku Francji.

Zapas złota Banku Francji nie został więc uszczuplony.

Gdynia, 11 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś po południu zawinął do portu gdyńskiego z portu leningradzkiego statek sowiecki „Proletariat”. W ten sposób po raz pierwszy w porcie gdyńskim była reprezentowana bandera sowiecka.

Sen. Borah — przeciw moratorium Ameryka nie może ponosić dalszych ofiar

Waszyngton, 11 grudnia.
Sen. Borah złożył w senacie oświadczenie, w którym wypowiedział się przeciwko rozszerzeniu moratorium Hoovera oraz przeciwko rewizji długów wojennych.

— Europa zapominała wykorzystać moratorium Hoovera — oświadczył senator — i wskutek tego nie uporządkowała swych spraw gospodarczych. Nie widzę żadnych objawów, któreby wskazywały na chęć zawieszenia zbrojeń ze

strony Francji i jej sojuszników, nie widzę też rozsądnych posunięć w polityce reparacyjnej. Ameryka zrzeka się dotychczas siedmiu milionów dolarów na rzecz swych b. sprzymierzeńców i nie może ponosić dalszych ofiar.

Sen. Borah oświadczył pozatem, że badanie zdolności płatniczej Niemiec uważa za zbyt czyste, gdyż orzeczenia komisji w żadnym wypadku nie mogą być bezstronne.

SPORT

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA, BOKS: W sali Unii przy ul. Północnej o godz. 19-ej dalszy ciąg „pierwszego kroku bokserkiego”.

NIEDZIELA, BOKS: W sali Unii przy ul. Północnej o godz. 11-ej przed południem półfinałowe spotkania a o godz. 18-ej finałowe spotkanie „pierwszego kroku bokserkiego”.

GRY SPORTOWE: W sali przy ul. Nowo-Targowej początek o godz. 15-ej dalszy ciąg turnieju siatkówki żeńskiej i męskiej o puchar PZGS. O godz. 11-ej na boisku przy ul. Nowo-Targowej finałowe spotkanie w koszykówce o wejście do klasy A między Makkabi a Gey erem.

PIŁKA NOŻNA: W Pabjanicach na boisku Kruscheendera pierwsze finałowe spotkanie o tytuł mistrza klasy C między Kruscheenderem a WIMA II.

HOKEJ: Tor ŁKS-u godz. 11-a Ł. K. S. — Triumph.

Górny zostaje zawodowcem

Wobec nieprzychylnego stanowiska niektórych okręgów w sprawie przywrócenia praw amatorskich Górnemu doskonali bokser śląski widzi się zmuszonym pozostać w obozie zawodowców i projektuje w najbliższym czasie rozegranie szeregu spotkań z czołowymi bokserami europejskimi, między innymi również z Harry Steinem. Będzie to spotkanie rewaunżowe, gdyż pierwsze spotkanie tych bokserów zakończyło się wynikiem remisowym.

Echa porażki piłkarzy hiszpańskich.

W związku z dotkliwą porażką reprezentacji piłkarskiej Hiszpanji w Anglii 1:7, prasa zagraniczna donosi, że drużyna angielska miała doskonały dzień i mimo wcale dobrej gry Hiszpanji a szczególnie fenomenalnego bramkarza Zanorry zdołała uzyskać aż siedem bramek. Anglija dowiodła bezapelacyjnie, że nadal znacznie góruje w sporcie footballowym.

Polski Komitet Olimpijski zgłasza zawodników na Olimpiadzie.

Jak się dowiadujemy Polski Kom. Olimpijski zdecydował się na wysłanie zgłoszeń polskiej drużyny hokejowej i narciarskiej do Igrzysk Zimowych w Lake Placid.

Sam fakt zgłoszenia nie przesądza jednak kwestji definitywnego obesłania przez Polskę Igrzysk Zimowych, gdyż zależy to będzie od formy naszych narciarzy i hokeistów.

Co do hokeistów to decyzja zapadnie po turnieju międzynarodowym, który rozegrany zostanie w Krynicy od 1 do 6 stycznia. Polski Związek Hokeja na Łódzie zrezygnował z pomocy Komitetu Olimpijskiego, przyczem organizuje wyjazd do Ameryki przy pomocy podkomitetu olimpijskiego polskiego w Ameryce i tournée po polskich ośrodkach w Ameryce.

Co do narciarzy to wyjazd ich zależy od formy jaką osiągną po zaprawie z udziałem trenera norweskiego Klirkona i od wyników w spotkaniach z czołowymi narciarzami czeskiemi na początku stycznia.

Kwestja udziału tyżwiarki Nehringowej zależy od poprawienia jej wyników i dorównania czasem tyżwiarek amerykańskich do dnia 20 b. m.

Dziś walczą koszykarze czescy w Krakowie.

W dniu dzisiejszym i w niedzielę gości w Krakowie znakomita drużyna s'at kówki i koszykówki YMCA z Pragi, która zmierzy swe siły z czołowymi drużynami krakowskimi w wielkim turnieju organizowanym przez YMCA (Kraków).

Co usłyszymy przez radio dziś, w sobotę, dnia 12 grudnia.

Dziś, w sobotę, dnia 12 grudnia, radiosluchaczy łódzkich czeka ogromna atrakcja radiowa.

Między godz. 21—23.30 nadana zostanie międzynarodowa transmisja z okazji 12-lecia wysłania pierwszej depeszy radiowej z Europy do Ameryki oraz ku uczczeniu imienia wielkiego wynalazcy Marconiego.

Centralną stacją prowadzącą tę transmisję będzie stacja w Schenectady w Ameryce.

Transmisja ta rozpocznie się odbieraniem przez stację Schenectady audycji z kilkunastu państw europejskich, z których każde nadawać będzie w ciągu 8 minut właściwy dla danego kraju utwór muzyczny.

Wśród państw, które biorą czynny udział w tej transmisji — na jednym z pierwszych miejsc — znajduje się Polska.

Program polski rozpocznie się czterominutowym przemówieniem naczelnego dyrektora „Polskiego Radja” — p. Zygmunta Chamca wygłoszonym w języku angielskim.

Następnie orkiestra filharmoniczna pod dyr. Grzegorza Fitelberga odegra polonez z opery „Halka” — Moniuszki.

Przez głośniki i słuchawki przesuną się audycje ku uczczeniu Marconiego całej litanji miast, począwszy od największych stolic metropolii świata, skończywszy na nieznanym nam egzotycznych zakątkach dalekiego wschodu i zakątkach odległych zachodu.

Usłyszymy: Nowy-York, Londyn, Brukselle, Paryż, Berlin, Rzym, Warszawa, Madryt, Tokio, Rio de Janeiro, Manille, Caracase, Honolulu, Buenos-Aires, Sidney Otawę itd. itd.

Słuchacze polscy będą mieli możność poraz pierwszy w historii radiofonji — słyszeć swój własny (warszawski) program nie bezpośrednio przez Raszyn, a nadany przez antenę w Ameryce, której program będzie transmitowany drogą powietrzną — kablową.

Będzie to zatem, jak widać atrakcja radiofoniczna najwyższej klasy!

A zatem dziś o godz. 21.00.

Teatr „BOMBA“

(KOPERNIKA 16)

Dziś powtórzenie inauguracyjnej premiery p. I.

HALLO! RUMBA!

na czele z królem płyt gramofonowych

Tadeuszem FALISZEWSKIM

oraz St. Balcerakówną, B Halmirską, J. Pro oplakówną, I. Różyńską, St. Heinrichem, Wł. Janeckim, A. Olichowskim, A. Suchcickim i J. Welinem.

8 Bomba Girls, chóry, statystki i statysci. W orkiestrze, pod kier. kapelmistrza Bajgelmana, 18 instrumentów muzycznych

Dziś trzy przedstawienia o 6.15, 8.15 i 10.15.

Bilety w cenie od 1 zł. do 4 50 zł Szatnia bezpłatna. Przedprzedaż biletów odbywa się w biurze podróży „Orbis”, Piotrkowska 67, vis a vis „Grand-Hotelu”.

Tomaszów-Mazowiecki.

MASOWE LIKWIDACJE PRZEDSIĘBIORSTW.

Wymownym znakiem zubożenia kupiectwa tomaszowskiego jest fakt masowych likwidacji przedsiębiorstw handlowych. Do tutejszej ekspozytury urzędu skarbowego zwracane są skutkiem likwidacji świadectwa przemysłowe wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw handlowych.

Kupiectwo naszego miasta nosi się z zamiarem zwrócenia się do Izby skarbowej w Łodzi z prośbą o obniżenie im kategorii świadectw na rok 1932.

Z SADU.

Na wczorajszej wokandzie sesji wyjazdowej sądu piotrkowskiego w Tomaszowie znalazła się sprawa Abrama Kirszbauma o fałszerstwo weksli i przywłaszczenie sobie kwot na szkodę Zjednoczonych Gazowni w Tomaszowie.

Do sprawy zwołano szereg świadków. Oskarżony twierdził, że nadużyć nie popełnił i że wszelkie machinacje były przez niego dokonane z wiedzą jednego z dyrektorów gazowni.

Wobec badania większej ilości świadków sprawa ta trwać będzie prawdopodobnie jeszcze przez dzień dzisiejszy. Ze strony gazowni występuje adwokat

Różycki z Piotrkowa, oskarżonego broni adwokat Lederman z Warszawy.

JESZCZE W SPRAWIE BEZCZYNNOŚCI RADY SZKOLNEJ.

Odbyło się zebranie rodziców dzieci uczęszczających do szkoły nr. 8 na którym omawiana była sprawa niefortunnej translokacji tej szkoły do gmachu szkolnego nr. 4. Zapadła uchwała zwrócenia się z memorjałem do miarodajnych czynników szkolnych o zbadanie przyczyn dotychczasowej bezczynności ukonstytuowanej już miejskiej rady szkolnej. Wyłoniona została delegacja, która w najbliższych dniach wyjeżdża do Łodzi celem interwencji.

ZNIŻKA CENY WYROBÓW MIĘSNYCH.

Wczoraj wieczorem w magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta Weggego odbyło się posiedzenie komisji cennikowej, na którym obniżono ceny mięsa i wyrobów masarskich o 10 proc.

Z KINA ODEON.

Pierwsze dźwiękowe kino w Tomaszowie „Odeon” nie zawiodło. Aparatura dźwiękowa doskonała. Miasto nasze pozbawione wszelkich rozrywków ma nareszcie kino dźwiękowe.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze! Niniejszem uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie w swym poczytnym piśmie niniejszego oświadczenia:

Wobec rozsiewanych przez pewne sfery pogłosek, iż podczas pełnienia przez mnie obowiązków przewodniczącego komisji rewizyjnej, Kom. Kasy Oszcz. m. Tomaszowa — Maz. miały miejsce jakieś „scysje i nieporozumienia” między komisją rewizyjną, względnie jej przewodniczącym, t.j. mną, a Zarządem Kasy.

Oświadczam, iż za czasów mego udziału w komisji rewizyjnej K.K.O. m. Tomaszowa — Maz. żadne „scysje i nieporozumienia” między komisją rewizyjną a zarządem kasy miejsca nie miały i ze względów formalnych mieć nie mogły, gdyż należą do kompetencji rady kasy.

W imię prawdy muszę na tem miejscu stwierdzić, że komisji rewizyjnej nie było wiadomem, aby p. inż. Lichtenstein przeciwstawiał się kiedykolwiek uchwałom większości zarządu.

Dodać muszę, iż mandat przewodniczącego komisji rewizyjnej złożyłem nie z powodu jakichkolwiek nieporozumień, lecz na skutek czysto osobistych przyczyn.

Racz przyjąć i t.d.
Tomaszów - Maz. dn. grudnia 1931 r.
Antoni Kiermas.

Zgierz.

OPIECZETOWANIE 1000 SZTUK TOWARU. Urzędnicy skarbowi opieczetowali w tut. szych wykończalniach Zg. Farbiarnia i Apretura, Strobach i „Bzura” około 1000 sztuk towaru, należących do różnych fabrykantów, nieposiadających świadectw przemysłowych.

Również w Rudzie Pabjanickiej i Aleksandrowie opieczetowano w apreturach większą ilość towarów.

Znaczna część towarów została zwrócona właścicielom, po okazaniu świadectw przemysłowych.

Opieczetowanie to nastąpiło na skutek zarządzenia ministerstwa skarbu, mającego na celu walkę z przemysłem anonimowym.

KONFERENCJA W SPRAWIE PODPISANIA UMOWY ZBIOROWEJ. Na dziś o godz. 7 wiecz. w sali rady miejskiej, zwołana została przez p. inspektora pracy konferencja przedstawicieli związków przemysłu włókienniczego, istniejących w Zgierzach w sprawie podpisania umowy zbiorowej. Przedstawiciele przemysłu włókienniczego w Zgierzach zasadniczo wypowiedzieli się za podpisaniem takiej umowy, lecz pod warunkiem, że żeli ona obejmie również i niezrzeszonych.

Ochrona skóry w porze zimowej.

Chłodne wiatry jesienne i ostre powietrze zimowe wywierają w pierwszym rzędzie swój szkodliwy wpływ na nieokrytą skórę ludzką, która staje się wtenczas szorstką i pękłą. Często dochodzi do odmrożeń, po których pozostają trwałe zmiany, które nie podnoszą piękności naszych pań i panów. Tak np. czarna wrona nos lub odmrożone uszy nie stanowią dla nikogo miłego nabytku.

Ponieważ uszkodzenia skóry spowodowane przez mróz są zazwyczaj bardzo trudne do uleczenia — starajmy się im zawczasu zapobiec.

Przy uprawianiu sportów zimowych, które stanowią niewyczerpaną krynicę uciechy i wspaniałych, należy specjalnie zwracać uwagę na odpowiednią ochronę skóry. Nie należy do przyjemności, np. jazda otwartym samochodem w czasie zawrotów, kiedy ostre kryształki śniegu tak mocno gąją twarz że normalny wygląd jej po takiej jeździe na długo zostanie zmieniony. Taką perspektywę nie usmiecha się nawet najbardziej zaawansowanym zwolennikom sportu samochodowego.

Doskonalem środkiem ochronnym dla wstępek, który dobrocią lub przymusowo przebywają dużo na ostrem powietrzu zimowym, jest znany Krem Nivea lub Olejek Nivea. Oba preparaty zbudowane są na podstawie Eucerytu, który w właściwościach swych bardzo jest zbliżony do naturalnego tłuszczu skóry ludzkiej. Jedynie Krem i Olejek Nivea zawierają Euceryt który daje pewność, że Krem lub Olejek wniknie całkowicie w skórę nie woliąc żadnych podrzędnych.

Można zatem śmiało każdemu, kto z jakiegokolwiek powodów przebywa dłużej na ostrem powietrzu zimowym gorąco zalecić, by w szczególności części ciała, które pozostają nieoskryte, nadał jaknajstaranniej Kremem lub Olejkiem Nivea.

Uodporni w ten sposób skórę i da jej równocześnie ochronę przed oparzeniem promieniami ultrafioletowymi, które w zimie przez odbicie od wielkich płaszczyzn śnieżnych często dają się nieprzyjemnie we znaki.

GODNE UZNANIA!

Aby przyjąć w dobre kryzysy z pomocą roku masom konsumentów, znana firma Schicht-Lever S. A. wprowadziła na rynek mydło toaletowe „Schicht-Universal”. Długo walek tego doskonałego mydła kosztuje 65 groszy. Łagodne oleje roślinne, które „Schicht-Universal” zawiera, działają idealnie na naszą najwrażliwszą skórę.



Grudzień 12 SOBOTA

Spis ludności jest już na ukończeniu.

W większości okręgów spisowych prace komisarzy spisowych zostały ukończone już w rannych godzinach dnia wczorajszego. Po skończeniu pracy w terenie — komisarze spisowi przystąpili do wypełniania specjalnych formularzy dla dzieci w wieku do lat 13, opartych na spisach formularza, oraz do sporządzania arkuszy okręgowych, zawierających sumaryczne zestawienia i liczby spisanych osób i budynków w poszczególnych okręgach. Całość materiałów spisowych po nałożeniu ich ułożeniu i opakowaniu w przygotowane wcześniej te czki komisarzy spisowi zwracają do obwodowych biur spisowych, gdzie nieprzerwanie urzędują starsi komisarze spisowi. W dniu wczorajszym złożono pokazać ilość teczek z całkowicie wykończonymi materiałami spisowymi.

Katastrofa autobusowa. Na szczęście, bez ofiar ludzkich.

(d) Wczoraj wieczorem na szosie poddębice — Aleksandrów autobus nr. LD 82428 prowadzony przez szofera, Zygmunta Białczaka, najechał na bryczkę, którą jechały trzy osoby. Wskutek zderzenia bryczką została uszkodzona, a wszyscy jej pasażerowie znaleźli się pod kołami. Najcięższych obrażeń cieleśnych doznał woźnica, Jan Tomczak, którego w groźnym stanie przewieziono do szpitala. Pozostałym ofiarom katastrofy na miejscu udzielono pomocy lekarskiej. Wszczęte przez policję dochodzenie ustaliło, że katastrofa nastąpiła z tego powodu, że w autobusie źle funkcjonowała kierownica. Autobus, który nie doznał żadnego szwanku, po pewnym czasie wyruszył w dalszą drogę.

P. Dychdalewicz-wice wojewodą lwowskim.

Dowiadujemy się ze źródeł najbardziej miarodajnych, że decyzja o mianowaniu starosty grodzkiego w Łodzi p. Dychdalewicza wicewojodą lwowskim już zapadła. W najbliższych dniach Prezydent Rzplitej podpisze dekret nominacyjny.

Osobiste

Przybyła do Łodzi art. malarka p. Wanda Chelmońska, córka zmarłego artysty Chelmońskiego. Prawdopodobnie p. Chelmońska urządzi tu niezadłużoną wystawę swoich prac.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: K. Leinweber (Plac Wolności 2), Sukc. J. Bertmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (ul. Piotrkowska 127) A. Perelmana (Cegielniana 32) Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowski 27)

W roczysta Akademia

Następującym programem: 1. Zaciągnięcie wart przy sztandarach szkolnych przez członkinie hufców P. W. 2. Zagajenie — Dr. Romany Pachuckiej, przewodniczącej Łódzkiego Koła Lokalnego. 3. Odczyt p. W. Jadwigi Michałowskiej, przewodniczącej Zarządu Głównego na temat: „Wychowanie obywatelskie w świetle współczesnym”. 4. Zarys 5-letniej działalności P. W. K. — Komendantka M. Szymkiewiczówna. Poczem nastąpi część koncertowa.

Proces o podpalenie fabryki. Wczoraj przesłuchano szereg świadków. Co wykazała wizja lokalna.

(a) W dniu wczorajszym o godzinie 10-ej rano przewodniczący sądu, wiceprezes Illnicz, wznosił rozprawę przeciw Józefowi Frenklowi, oskarżonemu o podpalenie fabryki znajdującej się przy ulicy Podleśnej 4. W dalszym ciągu składali zeznania świadkowie dowodowi, w szczególności dłuższe zeznanie złożył przedownik st. śl. Joachimiak, który prowadził dochodzenie na miejscu i ustalił, że szmaty i bawełna nasyczone były naftą. Przy dalszym dochodzeniu ustalili, iż

właścicielka mleczarni p. Sobolewska, widziała Frenkla wychodzącego z fabryki, a następnie usłyszała silną detonację, która powstała w fabryce. Przewodownik Joachimiak oświadcza, iż na podstawie oględzin, przeprowadzonych przez straż, i opierając się na wywodach strażaków, **pożar powstał w kantorze.** Pozostali świadkowie nie wnoszą nic nowego do sprawy. Świadkowie odwodowi rekrutujący się z pośród robotników zatrudnionych

u Frenkla, stwierdzają, iż Frenkiel przed pożarem sprzedawał rzeczywiście stare maszyny, jednak na ich miejsce wstawiał nowe, które były montowane. Świadkowie ci stwierdzają, że z Frenkiem nie mieli nigdy żadnych zatargów, albowiem wypłacał im zarobki w należytym czasie. Według zdania świadków — robotników, **interes prosperował dobrze i fabryka czynną była na dwie zmiany.** Świadkowie odwodowi, rekrutujący się ze sfer kupieckich, z którymi oskarżony Frenkiel utrzymywał stosunki handlowe, stwierdzają również, że w ostatnich czasach interes Frenkla prosperował dobrze. Po zeznaniach świadków, sąd zarządza przerwę, a następnie Sąd w komplecie, a więc przewodniczący i sędziowie asesorowie, prokurator, obrońcy, biegli i oskarżony oraz funkcjonariusze wydziału śledczego i niektórzy świadkowie **udali się o godzinie 15-ej na ulicę Podleśną 4, gdzie obejrżeli miejsce pożaru.** Na miejscu przewodniczący zadawał szereg pytań poszczególnym świadkom i oskarżonemu, jak również biegłym. W pierwszym rzędzie wizja lokalna ustaliła, że w kantorze fabrycznym przez pierzenia, odgraniczające salę od biura, zostały pozrywane, a to wskutek wybuchu, jak również są mocno przypalone. W magazynie sąd stwierdził, iż znajduje się tam większa ilość skrzyń pustych, zaś w niektórych przedza nasyczone jest naftą. Na schodach, wiodących z magazynu na pierwsze piętro, sąd zauważył ślady **ściany silnie okopcone,** zaś na pierwszym piętrze odpadki przez siąknięte naftą oraz część odpadków czystych. W koszu na stole znaleziono odpadki trykotowe zupełnie czyste. Na pierwszym piętrze sali fabrycznej stwierdzono, w trzech punktach, ślady pożaru. Po dokonaniu wizji lokalnej sąd zabrał dowody, które załączono do sprawy. Następnie Sąd postanowił przystąpić do przesłuchania biegłych.

Dnia 9 b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach s. t. p. **HENRYK ŁAPIŃSKI** Adjunkt Emeryt P. K. P. Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 12 b. m. o godz. 2 p. p. z domu przy ul. Radwańskiej № 45, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych **RODZINA.**

Jutro, w niedzielę, jako w 30-ty dzień zgonu **b. p. GERSZONA SZCZECIŃSKIEGO** odbędzie się o godz. 12 w południe w synagodze przy Domu Starców fund. małż. Kon-sztatów, Pomorska 54, **nabożeństwo żałobne,** na które zaprasza krewnych oraz życzliwych zmarłego **Zarząd Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Opieki nad Starcami.**

Najstarsi włókniarze łódzcy jadą do p. ministra pracy i opieki społ.

(i) W dniu wczorajszym w lokalu związku „Praca” odbyło się zebranie najstarszych robotników łódzkich, weteranów w pracy, poświęcone sprawie ubezpieczenia na starość. Na zebranie przybyło 70 najstarszych włókniarzy łódzkich. 60-letni i 70-letni starcy. Siwi, przygarbieni. Niektórzy z nich jeszcze pracują. Większość już nie pracuje, już dawno została zredukowana. Po raz pierwszy odbyli oni wspólne zebranie, by zastanowić się nad swimi losami. W dyskusji, jaka się potoczyła, skarżyli się na swój ciężki los. Ci, którzy jeszcze pracują, już wielokrotnie spotykali się z propozycją zwolnienia ze strony administracji z pracy. Nic dziwnego. Ich praca nie jest już taka wydajna, jak praca robotników młodszych. Jeśli dotąd nie przyjęli tych propozycji, jeśli kurczowo trzymają się

swych warsztatów pracy, to jedynie z tego względu, iż nie mieliby z czego żyć, po opuszczeniu murów fabrycznych. Zredukowani zaś od kilku lat starzy robotnicy opowiadali z kolei o losach swego życia. Gdyby nie pomoc komitetu dla spraw bezrobotnych, gdyby nie talony do bezpłatnych kuchni — niewiedomo, w jaki sposób mogliby utrzymać się przy życiu. I wszyscy, bez wyjątku, wyrażali żal ze ustawy o ubezpieczeniu robotników na starość jeszcze nie została wprowadzona w życie. W konkluzji dokonano wyboru delegacji, składającej się z trzech najstarszych robotników. Delegacja ta uda się w przyszłym tygodniu do Warszawy do prezydium rady ministrów i do ministerstwa pracy.

Aresztowanie komisarza spisowego który pobierał od spisywanych osób opłaty

W dniu wczorajszym zgłosiła się do III-go komisariatu policji delegacja lokatorów domu przy ulicy Zawiszy Nr. 6. Delegacja przyjął dyżurny przodownik z prośbą o wyjaśnienie celu „wizyty”. Wówczas wystąpił jeden z przybyłych i opowiedział co następuje: Przed kilku godzinami zgłosił się do lokatorów naszego domu jakiś dość elegancko ubrany jegomość, który przedstawił się jako komisarz spisowy. Twierdził on, że został wydelegowany, celem zapisania wszystkich osób, zamieszkałych w domu, oraz **pobrania od każdego członka rodziny po 50 gr., zaś od bezrobotnych droga wyjątku 30 gr.** Nie zważając na nasze protesty, komisarz przystąpił do pracy i **rozpoczął „inkasować.** Od jednej z rodzin, liczącej 6 osób, pobrał 9 złote, nie oszczędzając nawet niemowlęcią znajdującą się w koryfcie. Ponieważ komisarz nie posiadał przy sobie żadnego cennika, ani nawet kwitariusza, a pobiera pieniądze „na sucho”, podejrzewamy, iż pobierane przez niego cenniki są zbyt wygórowane, tembardziej, że na skutek prośb niektórych lokatorów

brał od nich w tajemnicy mniejsze kwoty, przeto zapytujemy pana komisarza, co to za spis robiony jest w mieście i **ile należy faktycznie zań płacić.** Nim jeszcze „delegat” skończył swe opowiadanie, wydelegowano natychmiast do domu przy ul. Zawiszy Nr. 6 dwóch posterunkowych, którzy zastali tam „pana komisarza” „inkasującego „opłaty”. Zatrzymanym komisarzem spisowym okazał się 25-letni Michał Pietrasik, zam. przy ul. Zawiszy Nr. 9. O powyższej aferze niezwłocznie zakomunikowano głównemu komisarzowi spisowemu, p. Edwardowi Rossetowi, z polecenia którego **odebrano pomysłowemu komisarzowi spisowemu legitymację oraz formularze spisowe i zainkasowane kwoty.** Sprawę przekazano prokuratorowi, który polecił Pietrasika osadzić w areszcie. Policja prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenie celem ustalenia, czy pomysłowy komisarz w swoim rejonie nie pobierał również od innych lokatorów domów jakichkolwiek opłat. (p)

Dodatkowa komisja poborowa.

Dziś o godzinie 9-ej rano urzęduje w lokalu przy Al. Kościuszki 21 dodatkowa komisja poborowa dla poborowych rocznika 1910 i starszych do 1883 roku włącznie, przynależnych do PKU. Łódź — miasta 1, zamieszkałych na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej. Obowiązani są stawić ci, którzy otrzymali indywidualne wezwania ze starostwa grodzkiego.

Walka wyborcza wśród lekarzy łódzkich

(i) W nadchodzącą niedzielę, dnia 13 b. m. odbędą się w okręgu łódzkim wybory do Izby Lekarskiej w Łodzi. Dotychczas wybory odbywały się przeważnie przez aklamację i dopiero po raz pierwszy w roku bieżącym, wystawiono do wyborów dwie listy kandydatów. Jedna lista utworzona została przez t. zw. komitet wyborczy, który w większości składa się z lekarzy wolno - praktykujących. Druga lista, opozycyjna, utworzona została przez lekarzy kasyowych, którzy nie chcą głosować za kilku kandydatami, zamieszczonymi na pierwszej liście, ze względu na stosunek tych kandydatów do łódzkiej kasy chorych. Udział w wyborach do łódzkiej izby lekarskiej biorą lekarze, mieszkający na terenie Łodzi i okręgu łódzkiego; w Zgierzu, Pabjanicach, Aleksandrowie, Tomaszowie i t. d.

Nieście pomoc najbiedniejszym



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w sobotę i w niedzielę o godzinie 4-ej po poł. ostatnie powtórzenia sztuki Buhałkowa „Mieszkanie Zołki”.

Dzisiaj, jutro i pojutrze wieczorem reportaż historyczny, pełen dramatycznego napięcia i momentów społeczno-politycznych w widowiskowej inscenizacji Edmunda Wiercińskiego „Sprawa Dreyfusa” w koncertowym wykonaniu całego zespołu. Ze względu na wielkie koszty i komplety bilety ulgowe nieważne.

TEATR KAMERALNY

Wielki Jubileusz „Hau Hau”

Dzisiaj w sobotę o godz. 5-ej po poł. po raz 75-ty oraz w niedzielę po południu przebieg sezonu: „Hau Hau” z Michałem Złoczem. — Ceny znizzone.

Dzisiaj i codziennie wieczorem lekka komedia Roberta Bracco „Ona czy jej siostra”.

„MISS HOBBS”

Czarowna komedia jednego z najznakomitszych humorystów świata Jerome-Jerome’a „Miss Hobbs” będzie najbliższą premierą Teatru Kameralnego. Był to jeden z największych sukcesów reżyserskich dyr. Borowskiego w dziedzinie komedjowym w Teatrze Polskim. Rolę tytułową kreuje Janina Macherska.

TEATR „COCTAIL”

Wobec przygotowań do przebojowego coctailu w 18-tu odmianach p. t. „U nas inaczej” oraz opóźnionego przyjazdu szeregu gwiazd warszawskich, teatr chwilowo nieczynny.

CocTAIL świąteczny zapowiada się jako program pełen humoru i wspaniałych atrakcji, z wieloma niespodziankami.

O dniu premiery poinformują publiczność specjalne afisze.

TEATR POPULARNY (Ogródowa 18)

Przepiękna krótkowidła w 3-ch aktach, B. Katerwy „Urwis”, która na wczorajszej premierze została entuzjastycznie przyjęta, grana będzie w sobotę, dnia 12-go b. m., o godz. 4-ej min. 15 po poł. po cenach znizowanych.

Wczorajem o godzinie 8,15 „Express Północny 133”.

TEATR W SALI GEYERA (Piotrkowska 295)

W sobotę o godzinie 6-ej i 9-ej wieczorem dwa przedstawienia wzruszającego „Domu pod rzutkami”.

W niedzielę trzy przedstawienia: o godz. 3-ej, 6-ej i 9-ej wieczorem wesoły wodewil w 3-ch aktach ze śpiewami „Pod białym koniem”.

Węście na widowisko o każdej porze (jak w kinie). Ceny od 30 gr. do 2 zł.

SUKCESY P. MARJI DONSKIEJ

Znana wśród szerokich sfer artystycznych pianistka łódzianka, p. Marja Dońska, odniosła ostatnio sukces na polu muzycznym, który głośnym echem odbił się w prasie zagranicznej, zwłaszcza berlińskiej. Przed kilku dniami p. Dońska wystąpiła z koncertem w berlińskiej akademii śpiewaczej w ramach koncertu, urządzonego przez berlińską orkiestrę symfoniczną. Występ utalentowanej polki spotkał się z uznaniem poważnej krytyki muzycznej Berlina, która nie szczędząc pochwał, określiła naszą rodaczkę jako pierwszorzędną talent.

Należy zaznaczyć, że p. Dońska, która swą karierę koncertową rozpoczęła w 10-tym roku życia, zajmuje obecnie w świecie muzycznym bardzo poczesne miejsce.

JUTRZEJSZY KONCERT POPOLUDNIOWY

Jutro, w niedzielę, o godzinie 3,30 po poł. odbędzie się w sali Filharmonii zapowiadany koncert popołudniowy Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej. Dyrygować będzie główny kapelmistrz opery warszawskiej Adam Dołżycki, a jako solista wystąpi doskonały pianista Mieczysław Gomółka. Z okazji 120-letniej rocznicy urodzin genialnego kompozytora F. Liszta, koncert niniejszy będzie w całości poświęcony twórczości tego kompozytora. W programie więc usłyszymy: Preludjum, poemat symfoniczny 2-gą rapsodję węgierską oraz piękny poemat „Mazepa” a w drugiej części solista p. Gomółka wykona z tow. orkiestry koncert fortepianowy Es-dur.

KONCERT MERCEDES CAPSIR

Znakomita śpiewaczka koloraturowa Mercedes Capser urodziła się w Hiszpanii i debiutowała w operze królewskiej w „Cyryliku Sewińskim”. Odniosła od razu wielkie, niebываłe zwycięstwo. Cudowny głos, doskonała technika śpiewacza i pierwszorzędne zdolności aktorskie zwróciły uwagę całego świata śpiewaczego na młodą artystkę. Imię Mercedes Capser zagościło na ustach wszystkich miłośników prawdziwego „belcanta”. W sezonie bieżącym śpiewała artystka we Włoszech, w Rzymie, Berlinie, a po koncertach w Polsce wyjeżdża bezpośrednio do Nowego Yorku i Chicago, gdzie śpiewać będzie razem z Janem Kiepurą. Koncert w Łodzi tej znakomitej artystki odbędzie się w nadchodzący wtorek, dnia 15-go grudnia w sali Filharmonii o godz. 8,30 wiecz.

PO PREMIERZE W TEATRZE „BOMBA”

Inauguracyjna premiera p. t. „Hallo Rumba” w warszawskim teatrze „Bomba” (Kopernika Nr 16) stała się sensacją dnia.

Bilety na premierę zostały rozchwytywane przed rozpoczęciem pierwszego przedstawienia.

Setki osób odeszło od kasy, niemogąc otrzymać kart wstępów oraz rozentuzjumowana publiczność przy otwartej scenie oklaskiwała świetny zespół artystyczny, szczególnie zaś króla płyt gramofonowych Tadeusza Falińskiego.

Dzisiaj trzy przedstawienia: o godz. 6,15 8,15 i 10,15.

Dwa napady bandyckie w Łodzi

Bandyci rozebrali do naga robotnika.

(d) W okolicach Łodzi dokonano wczoraj dwóch zuchwałych napadów bandyckich.

W lesie, znajdującym się w pobliżu majątku ziemskiego Biskupice (gmina Rzgów) na powracającego z województwa poznańskiego robotnika sezonowego Rajnholda Hafma, napadli trzej bandyci, uzbrojeni w rewolwery.

Jeden z opryszków przystawił Hahnowi rewolwer do skroni i zagroził mu, że go zastrzeli, jeżeli będzie wzywał po mocę.

Nieszczęsny robotnik nie stawiał opryszkom żadnego oporu. Zabrali oni mu worek, w którym miał nowe ubranie buciki i dwa kapelusze, 80 złotych, które miał przy sobie, a następnie rozebrali go do naga, zabierając mu garnitur i bieliznę.

Gdy Hahn, skostniały z zimna, począł wzywać pomocy, bandyci dotkliwie go poturbowali i pozostawili go w lesie na łasce losu.

Po pewnym czasie nagi robotnik do włókł się do najbliższej wsi. Wieśniacy

dali mu jakąś odzież i zameldowali policji o napadzie.

Za bandydami zarządzono pogoń. Do tej pory nie natrafiono na ich ślad.

Drugi napad miał miejsce w pobliżu Wieruszowa (pow. radomski) robotnik rolny, Władysław Pietras, idąc szosą do Wieruszowa natknął się na drodze na trzech mężczyzn, którzy zażądali od niego pieniędzy. Gdy Pietras im odmówił, powalili go na ziemię, dotkliwie go poturbowali i zabrali mu 20 złotych i butelkę wódki.

Pietras stracił przytomność. Po pewnym czasie zaopiekowali się nim jacyś chłopcy, którzy przewieźli go do Wieruszowa. Za bandydami zarządzono pogoń. Po kilku godzinach zostali ujęci. Sprawcami okazali się Leon Bednarek, Piotr Włodarczyk i Franciszek Kluczny, robotnicy z Wieruszowa.

Władze przypuszczają, że mają oni na sumieniu jeszcze kilka napadów bandyckich. Opryszków osadzono w więzieniu.

4-ch opryszków zniewoliło dziewczynę. Sąd skazał ich na 5 lat ciężkiego więzienia.

(as) W czerwcu b.r. Marja Grabska wraz ze swą siostrą, Genowefą i niejakim Augustyniakiem stali przed domem przy ulicy Lutemiejskiej 63. Po pewnym czasie do Marji zbliżył się jej znajomy, Roman Załęski i poprosił ją o kilka chwil rozmowy. Marja oddaliła się z nim w kierunku ulicy Wrześnińskiej. Gdy stwierdziła, że Załęcki nie ma jej nic ważnego do zakomunikowania, chciała wrócić do siostry, lecz młody mężczyzna zmusił ją, by z nim pozostała.

Na ulicy Ciemnej podszedł do nich Franciszek Rakociński, którego Grabska znała z widzenia. Zawlekli oni dziewczynę w pole i tam obaj dokonali na niej gwałtu. Grabska, bronila się rozpaczliwie, lecz nie mogła dać sobie rady z silnymi fizycznie mężczyznami. Po pewnym czasie sprowadzili oni jeszcze kilku swych kolegów, którzy również zmusili Grabską do uległości.

Dziewczyna wreszcie straciła przytomność. Napastnicy pozostawili ją wówczas w polu, na łasce losu. Grabską zaopiekowali się jacyś przechodnie, którzy dziewczynę odprowadzili do domu.

Nazajutrz Grabska udała się do komisariatu policji i zameldowała o swych

strasznych przeżyciach.

Policja aresztowała Romana Załęckiego, Franciszka Rakocińskiego, Henryka Jezierskiego, Czesława Jezierskiego, Marjana Banasiaka i Włodzimierza Bolesława Banasiaka, oskarżając wszystkich o zniewolenie Grabskiej.

Wczoraj stanęli oni przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem sędziego Halickiego, w asyście sędziów Jasinowskiego i Balickiego. Oskarżał prokurator Kozłowski.

Odczytanie aktu oskarżenia i przesłuchanie oskarżonych odbywało się przy drzwiach otwartych. Oskarżeni twierdzili, że zostali bezpodstawnie posądzeni o zniewolenie. Grabska miała ich oskarżyć z tego powodu, że chcieli na nich się zemścić.

Grabska oraz kilku innych świadków składało zeznania przy drzwiach zamkniętych.

Sąd, po naradzie, wydał wyrok, mocą którego Załęcki i Rakociński zostali skazani po pięć lat, Jezierscy po cztery lata ciężkiego więzienia, a pozostali u-niewinnieni.

Przejechała kobietę z dwojgiem dzieci. Sąd skazał Sawickiego na rok więzienia.

(as) We wrześniu b.r. Stanisław Kielbasiński, Stanisław Pokora, Jan Karasiński i Piotr Janeszek, znajdując się w Brzezinach, wynajęli taksówkę i wyjechali do Kuluszek. Auto prowadził szofer Bolesław Sawicki, który miał również pomocnika, Ignacego Kaczmarka.

Gdy tylko wyruszyli z Brzeziny, pasażerowie stwierdzili, że zarówno szofer, jak i jego pomocnik są pijani. Pasażerowie chcieli wysiąść z samochodu, lecz szofer przyrzekł im, że będzie jechał bardzo ostrożnie i że nie powinni się niczego obawiać.

Szofer istotnie początkowo jechał bardzo ostrożnie. Gdy jednak auto znalazło się już w odległości trzech kilometrów, kierowca nagle gwałtownie skręcił w prawo i najechał na jakąś kobietę idącą szosą z dwojgiem małych dzieci.

Pasażerowie wydali okrzyk przera-

żenia. Szofer nie zatrzymał nawet maszyny i zwiększył szybkość, chcąc w ten sposób ustrzec się przed odpowiedzialnością karną.

Pasażerowie zmusili go przemocą do zatrzymania się. Okazało się, że przejechana kobieta, Bolesława Pasicka, doznała bardzo ciężkich uszkodzeń cieleśnych. Przewieziono ją do szpitala, w którym nazajutrz wyzionęła ducha. Dzieci jej, po pewnej kuracji, powróciły do zdrowia.

Szofer Sawicki został aresztowany. Wczoraj stanął on przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego. Oskarżał prokurator Deczynski. Podał, że w sprawie twierdził, że krytycznego dnia, kiedy miał miejsce tragiczny wypadek, jechał z przepisana szybkością i nie był pijany. Zdaniem jego, wypadek nastąpił z tego powodu, że Pasicka absolutnie nie zareagowała na sygnał alarmowy. Podał, że sam odwiózł ją do szpitala i zaopiekował się dziećmi.

Świadkowie, Kielbasiński, Pokora, Karasiński i Janeszek twierdzili jednak na rozprawie, że Sawicki był pijany i chciał uciec po wypadku.

Prokurator domagał się dla szofera surowego wymiaru kary.

Sąd, po naradzie, wydał wyrok, mocą którego Sawicki został skazany na rok więzienia z pozbawieniem praw.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA

SOBOTA, dnia 12-go grudnia, 11.58—17.10: Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący 12.10—12.45: Poranek szkolny ze Lwowa. 12.45—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—15.50: Przerwa 15.50—16.10: Płyty gramofonowe z W-wy. 16.10—16.30: „Radjokronika” — wygłosi dr. Marian Stępowski, Tr. z W-wy. 16.30—17.10: Płyty gramofonowe z W-wy 17.10—17.35: Odczyt z Wilna p. t. „Dziwy psychologii” — wygł. p. Jerzy Ostrowski. 17.35—18.00: Koncert dla młodzieży. 18.00—18.25: Program dla dzieci Słuchowisko z Wilna p. t. „Szczęśliwy książe”, podług O. Wilde’a. 18.25—18.50: Audycja z okazji święta Finlandzkiego, Tr. z W-wy. 18.50—19.15: Rozmaitości 19.15—19.30: Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień nast. 19.30—19.45: Kalendarzyk filmowy repertuar teatrów i płyty gramofonowe 19.45—20.00: Prasowy dziennik radiowy z Warszawy. 20.00—20.15: „Na widnokręgu”. 20.15—20.55: Muzyka lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Idy Łosiówny (Iding) Antoniego Izykowskiego (piosenki) i L. Urstina (alkomp.), Tr. z W-wy. 21.00—23.00: Międzynarodowa transmisja z okazji 12-letnia nadania pierwszej depezy z Europy do Ameryki.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.00. Wiedeń. Koncert symfoniczny. 19.40. Hilversum. Recital śpiewaczy Sirotki. 20.00. Praga. Koncert Filharmonii Czeskiej. 20.30. Berlin. „Fortunio's Lied”, opera komiczna Offenbacha. 21.30. Wiedeń. Audycja p. t. „Funkakademie der Prominenten”

Z muzyki!

Koncert Ady Sari.

Każdorazowy występ Ady Sari na naszej estradzie koncertowej jest pokazem sztuki wokalne najwyższej jakości. Aczkolwiek program czwartkowego koncertu w filharmonii zawierał przede wszystkim pieśni, to jednak, jak to zresztą już od lat ma miejsce, cały ciężar zainteresowania publiczności spoczął na utworach o charakterze czysto wirtuozowskim, w których artystka znów olśniewała słuchaczy swą fenomenalną, wprost nieporównaną koloraturą. Nic dziwnego, iż p. Sari, która jest dziś u szczytu swej sławy doznała tak entuzjastycznego przyjęcia, jakim się chyba rzadko kto z koncertujących u nas artystów poszczycić może. Oświadczym i nawoływaniom o „bisy” nie było końca. Akompanjował świetny dyr. Teodor Ryder. L. P.



Elektryczne Grzebienie Ondulacyjne

z baterijką i żarówką kontrolną do pielęgnacji i ondulacji włosów wysyłamy Ozbobny prezent! Cena zł. 13. — W razie nieskuteczności zwrot pieniędzy. R. J. SCHULZ, Poznań, Rybaki 7.

HOTEL PENSION STILL ZAKOPANE

poleca po gruntownym remoncie pokoje z pełnym komfortem bieżącą wodą we wszystkich pokojach. Kuchnia wykwińska rytualna. CENY PRZYSTĘPNE.

TOW. MUZ.-LITER. „HAZOMIR”

W sobotę, dnia 12-go i w niedzielę, dn. 13-go grudnia, o godzinie 8,30 wieczorem odbędzie się tradycyjne koncerty pod dyr. Henryka Jablonskiego przy udziale solistów chóru i orkiestry symfonicznej tow. „Hazomir”. W programie utwory Beethovena, Mendelssohna, Haendla, Griega, Sarasatego, Fiebicha, Szklara, Zylbarca i innych. Bilety do nabycia w towarzystwie „Hazomir”. Al. Kościuszki Nr. 21.

ang. HERBATA LYONS' a już ze świeżych zbiorów jest do nabycia w handlach kolonialnych

Śmiertelny wróg ludzkości.

Każdemu z nas grozi gruźlica.—Pomyśl o tem zawczasu, a możesz uratować siebie i swoją rodzinę.—Daj kilka groszy na akcję przeciwgruźliczą.

Nikt nie jest pewien dnia jutrzejszego.

Wśród gorączkowych przygotowań do spisu ludności, przeszły narazie dwa pierwsze dni wielkiej akcji przeciwgruźliczych. Trzeba znacznie sytuację panującą w Łodzi, uświadomić sobie jak wielkie znaczenie ma dla nas ta akcja i jak bardzo ważną rzeczą jest jej powodzenie.

Gdy czytamy sprawozdania naczelno-komitetu do zwalczania gruźlicy w Łodzi, ogarnia nas przerażenie. Gruźlica panoszy się w naszym mieście w niesłychany sposób. Ani jeden bodaj miesiąc nie jest w dostateczny sposób zabezpieczony przed nabawieniem się tej choroby. Nikt z nas nie może mieć pewności, czy za dni kilka nie zostanie zarażony gruźlicą. Żyjemy bowiem w warunkach, trudnych wprost do opisania.

W ciemnych norach mieszkań robotniczych, w suterynach i na poddaszach, gdzie się źródło zarazy. Brak kanalizacji, cuchnące, zięjące miazmatami rynki uliczne, katastrofalny brak zaopatrzenia, pył fabryczny i kurz, unoszący się w powietrzu, wszystko to stwarza jaknajlepsze warunki dla szerezenia choroby. Ludzie pozornie zdrowi, nie wiedząc o sobie sprawy ze swej choroby do czasu przyjęcia przez nią złośliwych i przez stykanie się ze swem otoczeniem sprzyjają dalszemu zarażaniu. Małe uświadomienie ludności powoduje, iż mało kto korzysta z usług bezpłatnych poradni przeciwgruźliczych. — Ciągłe i lata całe trwają, dopóki choroba nie powali człowieka, a w międzyczasie traci możliwość wyleczenia się i przyczynia zachorowaniu innych.

Znane i wypróbowane od przeszło czterdziestu lat metody walki z gruźlicą i postępy, poczynione w ostatnich latach w największym stopniu pomagają w zwalczaniu tej strasznej choroby, albo — brak środków materialnych stale przeszkadza.

Gruźlica jest chorobą, której niemożliwością jest ustrzec. Gdyby można było od razu „za jednym zamachem“ uświadomić szerokie rzesze społeczeństwa i należycie przygotować je do walki — udało by się bezwzględnie stłumić postępy tej choroby. Oczywiście, o całkowitem wytepieniu nie może być mowy do czasu póki istnieć będą tak fatalne warunki mieszkaniowe, do czasu póki trwać będzie tak wielka nędza.

Ale i powstrzymanie szerzenia się choroby ma kolosalne znaczenie. I ta akcja dni przeciwgruźliczych, która trwać będzie do 10 stycznia 1930 roku jest właśnie okresem najbardziej wyteżonej propagandy antygruźliczej i u-

świadomienia społeczeństwa.

Całkiem inaczej, niż u nas, przedstawia się bilans przeciwgruźliczy w zachodniej Europie. Weźmy dla przykładu tylko Danję, gdzie w roku 1900 powstało pierwsze sanatorium ludowe, a w roku 1922 było ich już 72 z ogólną liczbą łóżek 3,458. Skutki tego rozrostu zakładów antygruźliczych nie dały na siebie długo czekać. Danja pod względem zmniejszenia się śmiertelności na gruźlicę osiągnęła rekordowo niskie cyfry — 9,5 na 10,000 ludności, gdy tymczasem w Polsce, według zestawienia z roku 1929 ilość zmarłych na gruźlicę wynosi 3,9 na 100 mieszkańców.

Koszty walki z gruźlicą, gdyby pro-

wadziła u nas tak, jak na Zachodzie, musiałyby wynieść rocznie około 40 milionów złotych (około zł. 1.50 na głowę). Przedewszystkiem należałoby zbudować odpowiednią ilość zakładów przeciwgruźliczych.

Plan walki z gruźlicą obejmuje obecnie stworzenie jednolitego frontu przeciwgruźliczego. Chodzi o zakładanie jak największej ilości poradni przeciwgruźliczych, a przedewszystkiem o przeprowadzenie takiej celowej agitacji wśród ludności, aby każdy człowiek czuł się w obowiązku od czasu do czasu odwiedzić jedną z poradni i dać się zbadać przez lekarza specjalistę. Chorobę gruźlicy w zarodku wyleczyć można bardzo szybko — gdy się ją jednak zapanuje, wówczas wyleczenie staje się niemal niemożliwe.

W czasie akcji „Dni przeciwgruźliczych“ odbywać się będzie zbiórka pieniędzy. Są to datki małe, groszowe, na które stać wszystkich bez wyjątku. Datki te — to samobrona każdego człowieka. Ofiarując 10 groszy na akcję przeciwgruźliczą, zabezpieczamy się niejako przed możliwością zarazy. To niewątpliwie rozumieją wszyscy.

Codziennie odbywają się propagandy we odczyty przez radio. Codziennie niemal odbywają się odczyty publiczne. — Wśród ludności rozdawane są broszurki agitacyjne. I cały ten wysiłek zmierza do jednego — do zrozumienia konieczności skupienia wszystkich wysiłków w walce z tą straszną chorobą, dziesiątkującą ludność. Chodzi o to, by rodzice rozumiejąc, że popełniają zbrodnie nie do darowania, jeśli nie dbają o badanie od czasu do czasu swych dzieci. Że popełniają zbrodnie wobec siebie samych i wobec otoczenia, jeśli sami od czasu do czasu nie udadzą się na badanie do lekarza — specjalisty. To jest właśnie główny cel i główne zadanie całej akcji.

S.

Wszystko co nęci i wabi nieświadome dziewczęta ujrzycie w filmie

Gdy kobieta jest piękna...

w filmie tym olśni i oszołomi nieprzeciętną grą dawno niewidziana

LILI DAMITA

Premjera już wkrótce w „CASINIE“



Anna Harding — Clive Brook — Conrad Nagel w filmie p. t.

„Jestem niewinna.“

Wkrótce na ekranie LUNY

Premiera w Teatrze Miejskim.

Sprawa Dreyfusa.

Reportaż historyczny w 6-ciu aktach
H. J. Rehfischa i W. Herzoga.

Ludzie starsi pamiętają jeszcze tę wielką i głośną aferę. Było to bowiem niewiele lat temu trzydzieści kilka, a o akt procesy Dreyfusa rozegrał się około 25 lat temu.

Z perspektywy tego ćwierćwiecza cała wygłąda nieco inaczej, przebieg sprawy bowiem bardzo wiele zmian, które wpłynęły na nasz sposób traktowania zjawisk, i ta, stosunkowo niewielka odległość czasu pozwala już teraz spojrzeć na ten okres końca XIX i początku XX wieku, jako na daleką przeszłość, która kołace się jeszcze w niektórych wątkach, i cofając się na całej linii, staje się coraz bardziej rozpaczliwie boje z przednimi strażnikami nowych sił i idei o swoje, wprawdzie wzniosłe, jakże jednak tragicznie — wyczerpujące hasła.

Proces Dreyfusa zelektryzował w owym czasie całą opinię europejską. Był to bowiem pretekst, terenem i tłem dla rozrywających się wówczas walk libe-stojskiej o pełnię władzy. Odegrał więc on rolę — więcej takąż rolę, jak kilkanaście lat temu proces Bellisa w Kijowie. Dreyfus, ani Bellis, jako ludzie, nie mieli żadnego znaczenia. Były to raczej figury, manekiny, posadzone na lawie oskarżonych, więcej dla formy, a ta forma, że reprezentowali żydów, miała tylko charakter prowokacyjny. Reakcja bowiem wybrała w owym czasie linie najmniejszego, jak jej się zdawało, oporu.

Trzeba przecież uświadomić sobie, że odbywała się wówczas walka między dwiema arystokratycznymi, która, wy-

go i politycznego, skupiła, zmobilizowała resztki swych sił w armii i tem samem reprezentowała — siłę fizyczną państwa, a — nabierającym coraz więcej odwagi i rozmachu mieszczaństwem, które posługiwało się, jak rapirem, pięknem i mocnym... słowem!

Turnieje adwokatów z generałami — to były ostatnie walki ubiegłego stulecia o władzę moralną i fizyczną. Pięknie brzmiącym frazesem chciało zburzyć mury Jerycha...

Proces Dreyfusa na scenie ma jeden bardzo ważny walor — jest pouczający. Odnieśliśmy wrażenie, jakgdyby nam w poczciwym domu mieszczańskim pokazywano album starych fotografii, przedstawiających bliższych i dalszych krewnych.

Gospodarz domu, człowiek starszy i bardzo niepozorny, prezentuje swoją podobiznę z czasów, gdy był jeszcze przystojny i młody. Pokazuje również swoją ówczesną narzeczoną, dorodną pannicę z wysoką fryzurą i wybitnym biustem, niewinnie a zarazem powabnie uśmiechającą się z poźółkłej fotografii:

— Prawda, jacyśmy byli piękni i młodzi?

I gość mimowolij, spogląda na gospodarza, widzi grubą różnicę między tem, co było i jest, widzi niekiedy zupełną ruinę, ale wzdycha uprzejmie:

— Tak, to było ładne...

Czyż nie takie wrażenie sprawiają płomienne słowa, dobrze nam jeszcze znanego „starego tygrysa“, — Clemenceau, którego bezlitosną, żelazną dłoń

poznała później cała Europa — w okresie przed i podczas wojny światowej, — gdy słyszymy, jak grzmie ze sceny przeciwko militarystom, przeciwko naruszeniu prawa i wolności, jak grozi sądem historii i jak raz po raz wykrzykuje hasła o wolności i sprawiedliwości...

Albo — znakomity pułkownik Picquart — późniejszy minister wojny, uroczyście zapowiadający, że idzie „ku nowemu życiu“, t. j. takiemu, które następnie zostało zrealizowane — w tym sensie, że on właśnie stanął na czele armji francuskiej. I wtedy przeciw niemu, jak i przeciw Clemenceau, występowały z płomiennymi mowami inni oskarżyciele, adwokaci, którzy posługiwali się literalnie i dosłownie temi samymi hasłami i takimiż lub podobnymi zarzutami...

Stare, poźółkłe fotografie prawie żyjących jeszcze ludzi, którzy mieli szczęśliwą okazję urzeczywistnienia wszystkich przez się głoszonych niegdyś hasel... Urzeczywistnienia?

Ale jak? Co uczynili? Jak to wygląda?

Na te pytania odpowiada sobie każdy widz, słuchając płomiennych wynurzeń adwokatów o... „prawdzie, wolności i sprawiedliwości“.

Dreyfus?.. Cóż — Dreyfus? Był manekinem w tej walce i został wreszcie, po 12 latach, zrehabilitowany. Prywatna tragedia pojedynczego człowieka! Takich tragedji, już za rządów Clemenceau, było więcej! Pamiętamy wypadek z pewnym generałem, który w roku 1916 został prawomocnym wyrokiem sądu wojennego skazany na śmierć i rozstrzelany, za... „niewykonanie rozkazu“. Mało tego! Rodzina owego generała otrzymała jeszcze urzędowe zawiadomienie, t. zw. „dyplom hańby“. I dopiero po kilku latach proces został zrewidowany, a rozstrzelany oficer — zrehabilitowa-

ny.

Niestety, nie pamiętamy nazwiska owego oficera, zresztą napewno nie zna go nikt — nawet we Francji. Były to bowiem inne czasy, aniżeli te, kiedy dokonał kapitań Dreyfusa skupiły się największe osobistości świata, broniąc nietylko jego osoby, ile, jak już powiedzieliśmy, aktualnych wówczas i świętych zasad, które miały być kiedyś zrealizowane...

Dziś „Stary Tygrys“ przewróciłby się w grobie, słuchając wynurzeń młodego Clemenceau...

„Teatr Miejski“ wystawił „Sprawę Dreyfusa“ bardzo starannie i ciekawie. Utalentowany reżyser, znany nam zresztą z szeregu jego inscenizacji w Łodzi, p. E. Wierciński, wydobyl z tego reportażu wszystko, co było możliwe, i stworzył widowisko bardzo zajmujące.

Z licznej plejady wykonawców wyróżnić przedewszystkiem należy doskonałego w masce i roli p. Zbigniewa Ziembińskiego (Labori), p. Tadeusza Białoszczyńskiego w roli pułk. Picquarta, p. Henryka Szletyńskiego (świętą postać „Tygrysa“ — Clemenceau), p. Woskowskiego w roli Emila Zoli, p. Winauera (Jaures), oraz p. Zdzisława Karczewskiego (świetny markiz du Paty de Clam).

Z pośród pań bardzo dyskretną i pełną wyrazu postać stworzyła p. Irena Horecka (żona Dreyfusa) oraz bardzo miłe prezentowała się p. Jadwiga Kossocka, w pełnej uroku i dystynkcji roli p. Blanche Monnier.

Niestety, tłum posłów do parlamentu wyglądał tak, iż nie wzbudzał zaufania — ani do swych zdolności „państwowo“ twórczych, ani do ich poczucia sprawiedliwości...

Może to przypadek, a może... aktualna złośliwość reżysera?...

Ad. Sz

„Planowość” gospodarcza w Niemczech Do czego zmierzają dekryty kanclerza Brüninga.

W ustroju gospodarstwa niemieckiego, jeszcze przed krachem, tendencje interwencyjne państwa były jak wiadomo stosunkowo słabe.

Reglamentacja rynku pieniężnego i walutowego stała się jednak punktem wyjścia dla posunięć, które coraz bardziej zbliżają niemiecki ustrój gospodarczy do jakiegoś gospodarstwa „planowego”. Njezłiczone dekryty prezydenta republiki („Notverordnungen”) coraz silniej wrzynają się w gospodarstwo prywatne, normujące produkcję, obrót handlowy, rynek pieniężny, stosunki pracy i t. d.

Specjalnie ostatnia seria dekrytów stanowi ciekawy krok w kierunku państwowego, centralistycznego dyrygowania życiem gospodarczym.

Zasadnicze dyspozycje wielkiej serii tych dekrytów dałyby się ująć następująco:

1. Ceny umownie związane (przez co rozumie się wszelkie kartelowe i t. p. po

rozumienia sprzedażne) winny być zredukowane o 10 proc. w stosunku do obecnego poziomu; sankcją tego przepisu jest nieważność umów kartelowych wszędzie tam, gdzie znizka nje będzie przeprowadzona. Oczywiście tyczy to kartelów we wszystkich fazach produkcji i handlu.

2. Wszelkie płace przewidziane w umowach zbiorowych z mocy prawa zostają zredukowane do poziomu ze stycznia 1927 roku (przewidziane jest zresztą maximum znizki, wynoszące 10 proc., względnie dla plac, które nie były jeszcze od połowy r. b. znizane — 15 proc.).

3. Komorne w domach, podlegających ochronie lokatorów, zostaje znizone o 10 proc w stosunku do ceny przedwojennej — poczynając od nowego roku; notabene korrelatem tej znizki jest systematyczna likwidacja podatku od czynszów, która ma być przeprowadzona aż do r. 1940.

4. Obnizono bardzo wydatnie tawarową taryfę przewozową na kolejach.

od kilku do kilkunastu procent.

5. Próbuje się obnizenia ceny kapitału przez wprowadzenie zasady, iż przy stopie podwyższającej 6 proc. p. a. wolno dłużnikowi wymówić kredyty na 6 miesięcy z góry, bez względu na ograniczenia umowne.

Jak widzimy, dekryty te łączą się w logiczną całość.

Jeżeli zważyć jak wielka ilość cen jest w Niemczech umownie wiązana, jak wielka ilość ludzi żyje z płacy normowanej w umowach zbiorowych — pole zastosowania dekrytów wydać się może istotnie wielkie. Widoczna jest tendencja zachowania pewnej harmonii; obnizeniu siły nabywczej wielkich mas — ma odpowiadać obnizka cen i komorne; naodwrot obnizka plac, przewozów, procentów ma obnizzyć koszty produkcji, umożliwiając obnizkę plac.

Całość da się określić jako próba planowanego i przymusowego przyspieszenia i złagodzenia procesów wyrówna

wczych, związanych z deflacją. Czy jednak próba ta będzie owocna, nawet w jakim jest gospodarstwo niemieckie? Wątpimy w to bardzo.

Aparatura gospodarcza nje jest tak prosta, aby schemat będący fundamentem dekrytów dał się zastosować bez zmiany. Zwłaszcza bezowocną musi się wydać próba przymusowego rozwiązania problemu obnizki ceny kapitału; bezowocność zaś na tym punkcie w sposób istotny zagraża całości planu (nb. jednocześnie przeprowadza się w Niemczech podwyżki podatków, zwłaszcza obrotowych do 2 proc., co oczywiście musi dać efekt wprost przeciwny do celów dekrytów gospodarczych).

Niemcy, brnąc coraz bardziej w interwencjonalizm i planowość narażają się na to, iż załamane się ich programy wytworzy sytuację chaosu, groźną dla nich i świata.

Dr. A. Z.

Wyrok sądu

w sprawie sporu między kartelem a Rudzką przedziałnią baw.

W związku z podaną przez nas wczoraj wiadomością o sensacyjnej sprawie między Sp. Akc. Rudzkiej przedziałni bawelny a Zrzeszeniem producentów przedzi bawelnianej dowiadujemy się, iż sąd okręgowy wydał tytuł wykonawczy w przedmiocie decyzji sądu polubownego, który w swoim zakresie rozpatrywał po wyższy spór.

Dla orientacji przypomnijmy, iż istota sporu polegała na tem, iż rzecznik powodowej firmy adw. Leon Sliwiński zakrzył prawomocność kary wymierzonej Rudzkiej przedziałni przez kartel za nieprzestrzeganie norm pracy. (Dt)

18 upadłości

ogłoszono w listopadzie.

Jak się dowiadujemy do wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi w ciągu miesiąca listopada r. b. wpłynęło 18 podań o ogłoszenie upadłości, z których 16 dotyczyło firm z siedzibą w Łodzi, a 2 poza Łodzią. Wszystkie podania o ogłoszenie upadłości zostały uwzględnione. Wpływ spraw tego rodzaju w listopadzie zwiększył się przeszło dwukrotnie, gdyż w październiku wpłynęło tylko 8 podań o ogłoszenie upadłości.

Również zwiększył się w listopadzie r. b. wpływ spraw o odroczenie wyplat, gdyż w tym czasie wpłynęły 4 podania o odroczenia wyplat firmom w Łodzi, podczas gdy w październiku zaledwie 1. W listopadzie udzielono odroczeń wyplat ze spraw złożonych w październiku jednej firmie, a odmówiono w 2 wypadkach.

Wyjaśnienie.

„Bawelna — Pieniądz — Madapolan”.

Wobec licznych zapytań ze strony naszych czytelników, dlaczego w artykule wzmiankowanym podana została cena Madapolanu znacząco przekraczająca faktyczną cenę rynkową — autor artykułu wyjaśnia, co następuje:

1) Dla celów porównawczych użyta była cena notowana przez Główny Urząd Statyst. („Wiadomości Statyst. Nr. 32), aczkolwiek autor zdawał sobie sprawę, że ceny faktyczne odbiegają od danych statystyki;

2) podana cena odnosi się nie do obecnej chwili, ale do miesiąca września r. b., kiedy nastąpił już gwałtowny spadek ceny surowca, który nie uzewnętrznił się jeszcze w cenie gotowego produktu (jak to w artykule specjalnie podkreślano!);

3) autor artykułu z całą świadomością wybrał akurat ten moment, dla uwypuklenia rozpiętości, jaka się wtenczas wytworzyła między ceną surowca i tkaniny i spowodowała omówione w artykule tendencje oraz przekształcenia strukturalne włókiennictwa;

4) sam fakt, że faktyczne, nieoficjalne ceny chwili bieżącej tak silnie odbiegają od oficjalnych cen w początkach września jest — zdaniem autora — najlepszym potwierdzeniem słuszności jego wywodów.

Zawodowy inkasent protestów został skreślony z listy wierzycieli.

W listopadzie 1929 r. ogłosił sąd upadłość handlującemu Wilhelmowi Pfeifferowi. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 25 września 1928 r. tymczasowo. Sędzią komisarzem zamianował sąd sędziego handlowego Klemensa Poznańskiego, zaś kuratorem upadłości adwokata Markowicza.

Upadłego oddano pod dozór policji.

W grudniu r. ub. wpłynęła do wydziału handlowego skarga wierzyciela upadłości — Arona Rozenkranca, w której prosił sąd o unieważnienie dotychczasowych czynności sprawdzenia wierzycielności, jako dokonanych sposobem przeciwnym prawu i interesom wierzycieli prawdziwych, zarządzenie dokonania sprawdzenia wszystkich bez wyjątku wierzycielności sposobem przewidzianym przez prawo oraz zażądania od notariusza w Aleksandrowie informacji, kiedy został sporządzony pierwszy protest weksli upadłego. Podaniu temu sprzeciwił się sędzia komisarz, który za komunikował sądowi, że Rozenkranc pretensje swą sprawdził dopiero w drugim terminie i przy sprawdzeniu pretensji wierzycieli wogóle nie był obecny.

Sąd skargę Rozenkranca pozostawił bez uwzględnienia.

W dniu r. b. sąd rozważał poraz wtóry skargę wierzyciela Rozenkranca przy czym podanie jego i tym razem pozosta-

wił bez uwzględnienia, zaś niewypłacalność Wilhelma Pfeiffra uznał za usprawiedliwioną i zakwalifikował do przywrócenia mu czci kupieckiej.

Układ zawarty przez upadłego z wierzycielami sąd zatwierdził. Ponadto w wyroku swym sąd zaznaczył, że wiadomo jest sądowi, że Antoni Rozenkranc zawodowo trudni się prowadzeniem spraw inkasowych z weksli protestowanych i roszczenia, jako wierzyciela do masy upadłości przechodzą z tytułu sesji z weksli protestowanych, sporządzonych po proteście wekslu.

Niezadowolony z wyroku Rozenkranc złożył apelację do sądu apelacyjnego w Warszawie, przy czym sąd apelacyjny wyrok sądu okręgowego utrzymał w mocy.

W motywach sąd apelacyjny podał, iż Rozenkranc słusznie został skreślony z listy wierzycieli, gdyż trudni się zawodem inkasem protestów, układ został prawnie zawarty pomiędzy upadłym a wierzycielami, tak, że wszelkie inne protesty i gołosłowne oskarżenie Rozenkranca należało pozostawić bez uwzględnienia.

W sprawie upadłości Meyera Straucha, wyrób towarów włókienniczych z siedzibą przy ul. Cegielnianej 38 Sąd wyznaczył dodatkowo dwutygodniowy termin sprawdzenia wierzycielności.

Gięlda pieniężna.

Warszawa, 11 grudnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była przeważnie mocniejsza, za wyjątkiem New Yorku i Pragi, które były słabsze. Zapotrzebowanie na dewizy było małe, zaś na banknoty dolarowe — minimalne. Notowano: dolar got. 8.90 i pół, Nowy Jork kabel 8.924, Gdańsk — 173.70, Amsterdam — 360.75, Londyn 29.70—29.75, Nowy Jork — 8.917, Praga — 26.42—26.41 i pół, Paryż 35.07, Zurych — 173.90. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.15; w obrotach prywatnych marka niemiecka — 209.50 dolar got. 8.90.75, rubel złoty 5, rubel srebrny 1.55, bilon 0.75, czerwonec 3.30.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza dla akcji Banku Polskiego, przy obrotach naogół zmniejszonych. Notowano: Bank Polski 104—105. Transakcje dokonane a nienotowane: Modrzejów — 2.75, Cukier — 17.50 Rudzki — 6, Starachowice — 5.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla pa-

piarów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja była słaba przy obrotach zmniejszonych. Notowano: 3 proc. pożyczka bud. 29.75—29.50, 4 proc. pożycz. inwest. zw. 77.50, serjowa 8450, 4 proc. pożycz. dolarowa 442.50—42.25 pożycz. konwers. 40, 5 proc. pożycz. kolejowa 40, 7 proc. pożycz. stabiliz. 52.50—52.25, 4 i pół proc. ziemskie 339.25, 4 i pół proc. Warszawy 46.25, 8 proc. m. Warszawy 61.50—60.60—60.75, 8 proc. Częstochowy 55.50, 10 proc. Lublina — 70.50, 8 proc. Łodzi 58.50—58.70.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY”

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
SRÓDMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15)
tel. 129-30.

Parafowanie ksiąg

w sądzie handlowym.

Urzędy skarbowe opierając się na wyroku Sądu Najwyższego stosowały ściśle obowiązek dorocznego parafowania w sądzie ksiąg handlowych. Powyższy wyrok opiera się na kodeksie handlowym i ma zastosowanie jedynie na obszarze b. Kongresówki. Stosowanie tego przepisu stało się w praktyce wielu firm bardzo uciążliwe przy czym urzędy skarbowe w wypadku stwierdzenia, iż książki nie zostały po roku poprawnie sparafowane, kwestionowały ich prawdziwość.

W sprawie tej interwenjowała Izbą ka izba przemysłowo-handlowa u prezesa izby skarbowej p. Kucharskiego. Prezes Kucharski, rozstrzygając tą sprawę, zajął liberalne stanowisko, wyrażając podwładnym organom okólnik, polecający niekwestjonowanie prawdziwości ksiąg, o ile usterka polega wyłącznie na niewypełnieniu w terminie powyższych formalności.

Niezależnie od tej interwencji Izba przemysłowo-handlowa zwróciła się do p. prezesa sądu okręgowego w sprawie wyjednania polecenia, mającego na celu ułatwienie procedury, wymaganej przy udzielaniu odnośnych zaświadczeń. (Dt).

Pulowery artystyczne

Przyjmuje do roboty pulowery na drutach ręcznych. Fasony wiedeńskie.

LILI HIRSZMAN,
Kilińskiego 14, II piętro

Zakopane „PRZYSTAŃ”

pensjonat Antoniny Rumelkowej, drogi do Białego, tel. 273. Willa murowana, centrum, pełny komfort, centralne ogrzewanie, łazienki, pianino, salon towarzyski. Ceny umiarkowane. Na żądanie karta djetetyczna.

RYNEK WALUTOWY W ŁODZI.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym placono za dolara 8.90, zredsona tendencja spokojna z utrzymującym się w tym odrobinę. Zapotrzebowanie na dolary było duże. Zaofiarowanie wystarczające Kursy: niemiecki dolarowej 8.90 i pół, Funt angielski 29.75 w notowaniu oficjalnym, Frank francuski również mocniej. W notowaniu giełdowym 35.07 i 35.25 w obrotach prywatnych. Marka niemiecka przy tendencji mocnej wyszła w czekowych obrotach międzybankowych i w oddawaniu na rynku prywatnym 2.09. Złoto rosyjskie w mniejszym zapotrzebowaniu wykazuje tendencję słabszą 4.95 w placowaniu 5.00 w żądaniu. 8-procentowe 16-letnie listy zastawne (tendencji utrzymanej 58 i trzy czwarte.

"Żyrardów" przeciw firmie Scheibler i Grohman

Sąd oddalił powództwo „Żyrardowa“ i zasądził na rzecz Z edn. Zakł. „K. Scheibler i L. Grohman“ koszty sporu.

W grudniu 1929 r. wpłynęła do wydziału handlowego skarga towarzystwa Żyrardów Żyrardowskich sp. akc. z siedzibą w Warszawie przeciwko zjednoczonym zakładom przemysłowym K. Scheiblera i L. Grohmana, Sp. Akc. w Łodzi (Targowa 65) o zobowiązanie firmy „Scheibler i L. Grohman“ do natychmiastowego zaniechania produkcji i sprzedaży wyrobów, naśladujących wyroby powodowej firmy, zasądzenie na rzecz Tow. Zakł. Żyrardowskich zł. 100, a przedewszystkiem zabezpieczenie powództwa przez nakazanie zamknięcia i nałożenie pieczęci na wyroby powodowej firmy, znajdujące się w jej magazynach oraz składach.

W skardze powodowej Tow. Zakł. Żyrardowskich nadmieniono, iż jest to najstarszy zakład w kraju w przemyśle tekstylnym i wyspecjalizowało się w wyrobach t. zw. białych, lnianych i bawełnianych. Wielkim rozwojowi swojej produkcji, solidności i rozgałęzieniem sieci handlowej osiągnęła stopniowo rynek i do tego stopnia wyrobiła przyzwyczajenia i gust konsumentów, że niektóre, najbardziej rozpowszechnione typy jej wyrobów w krótkim obrocie zyskały nazwę „Żyrardowskich“.

Najwięcej w roku 1927 r. firma wyprodukowała Zakłady Przemysł. Scheiblera i L. Grohmana“ wprowadziła u siebie produkcję tych samych towarów. „Żyrardów“ zarzucał dalej w swej skardze firmie „Scheibler i Grohman“, iż wyroby były naśladowane w najdrobniejszych szczegółach, zaś naśladownictwo miało dotyczyć specjalnie najbardziej popularnych towarów, t. zw. „antowych“, t. j. ręczników, ścierek i ręczniczek, a także płócien, płótna dla krawców drelików i tkanin, które obecnie są najłatwiej do zbytu i produkuje się w największych ilościach w stosunku do innych towarów.

„Żyrardów“ miał skutek tego podobne, a to były duże straty.

Do sprawy tej powołano kilku biegłych rzeczoznawców.

W dniu wczorajszym sprawa powyższa znalazła się na wokandzie Sądu Handlowego.

Pełnomocnik powodowej firmy — obrońca Dziennikowski popierał powództwo i wyjaśnił, że roszczenia Żyrardowa opierając się nie na ustawie o ochronie towarowych znaków, lecz na ustawie z roku 1926 o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, powołując się przytem na pierwszy art. tej ustawy, na podstawie którego przedsiębiorca może domagać się, by konkurent zachowywał się lojalnie a nie wdzierał się niedozwolonymi sposobami w jego klientelę.

W odpowiedzi adwokat Kinderman, pełnomocnik firmy „Scheibler i Grohman“ wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów oraz wyjaśnił, iż przeciwnik zmieszał pojęcia zawarte w ust. o ochronie znaków towarowych i ustawie o nieuczciwej konkurencji. Artykuł na który powoływał się pełnomocnik Żyrardowa mówi o wprowadzeniu w błąd lub o wywołaniu błędnego mniemania, czego nie można zarzucić firmie „Scheibler i Grohman“. Powoływał się przytem na wyjaśnienia znawców. Ponadto adwokat Kinderman nadmieniał, iż wolno pozwanej firmie robić ten sam wzór, bo to nie jest wzór oryginalny, lecz standardowy, takie n.p. ręczniki lniane na całym świecie wyglądają jednakowo.

Ceny żyrardowskie na wyroby lniane były zbyt wygórowane i z tego powodu firma „Scheibler i Grohman“ rozpoczęła produkcję tych towarów.

Wreszcie ostatni zarzut postawiony firmie „Scheibler i Grohman“ iż sprzedawała swe wyroby taniej był zdaniem adwokata Kindermana nieistotny, gdyż dozwoloną jest przecież konkurencja.

Sąd w dniu wczorajszym ferował wyrok, mocą którego powództwo Tow. Zakł. Żyrardowskich Sp. Akc. oddalił i zasądził od niego na rzecz Zjedn. Zakł. Przemysł. K. Scheibler i L. Grohman Sp. Akc. 700 zł. kosztów sporu.

ZDROWE BIAŁE ZĘBY.

Zęby w życiu odgrywają bardzo ważną rolę. Musimy więc dbać o utrzymanie ich jak najdłużej w należytym stanie i nie pozwolić im psuć się. Poza tem idzie o to, aby zęby były zawsze białe. Szczególniej dziś kiedy wiele Pań pali i wskutek tego zęby żółkną i czernieją, a nie tak nie szpeci ładnej twarzy, jak brzydkie, żółte zęby. Nawet nieładna twarzyczka, ma specjalny wdzięk i urok, jeżeli przy uśmiechu widać śnieżną białosć zębów.

Opierając się na swoim długoletnim doświadczeniu, podam niżej kilka wypróbowanych środków do należytego utrzymania zębów, zapobiegnięcia ich psuciu się i usunięcia nieprzyjemnego zapachu. Na noc i rano myć zęby letnią wodą z dodatkiem 20 — 30 kropeł ELIXIRU ANIDOL na 1/2 — 3/4 szklanki wody. Na szczoteczkę nałożyć PASTY PHILODONT. Tak konserwowane zęby zawsze będą czyste, białe i zdrowe.

Jeżeli idzie specjalnie o wybielenie zębów, to lepszego środka nad PROSZEK ALBOL nie ma. Polecam go szczególnie dla pałaczy, gdyż rozpuszcza on kamień i nadaje zębom oświecającą białosć. Nawet bardzo zaniedbane zęby, już po paru dniach stosowania ALBOLU, będą oświecająco białe.

A więc jeszcze raz zaznaczam: Używając PHILODONT, ALBOL i ANIDOL, będziemy zawsze oświecać w uśmiechu swoimi białymi zębami. Środki te są tanie, tak że każdy na ten wydatek może sobie pozwolić.

Nabyć je można w pierwszorzędnym drogerjach, perfumerjach i skł. apt.

Skład główny: Perfumerja „PERFECTION“
Warszawa, Marszałkowska 109.

Dalsza inflacja w Anglii?

Rozpiętość między cenami w hurcie i detalu. — Wzrost cen a import.

Jak już kilkakrotnie na tem miejscu podnosiliśmy, nie bacząc na to, że rada banku angielskiego zdecydowała się na razie nie przekraczać sumy 270 milionów funtów szterlingów niepokrytych złotem, wszystko przemawia za tem, że inflacja waluty angielskiej jest bardzo prawdopodobna i że suma ta zostanie prędzej czy później przekroczona.

W związku z tem istnieje poważna

obawa, że szybki spadek funta pocjagnie za sobą również szybki wzrost cen. Narazie daje się zaobserwować wielką rozpiętość pomiędzy cenami detalicznymi i hurtowymi w Anglii. Rozpiętość ta istniała w Anglii jeszcze w okresie zachowania standardu złotowego i była między innymi dowodem dobrobytu kraju i prosperacji handlu. Obecnie istnieje ten

aby w ten sposób, przynajmniej narazie, powstrzymać reakcję spadku funta na ceny. Tendencja ta wymaga jednak starannej i trudnej kontroli rządu, który się gnałby do przepisów o pobieraniu lichwiarzkich cen.

Jeśli chodzi o powstrzymanie wzrostu cen w handlu hurtowym, to pod tym względem zadanie rządu angielskiego nie jest szczególnie utrudnione, gdyż większość angielskiego importu środków żywnościowych, pochodzących z krajów, które również odstąpiły od pokrycia złotowego, mianowicie z dominiów angielskich, Argentyny i Danii. Nawet i waluta kanadyjska, która oficjalnie trzy ma się standardu złotowego, wykazuje znaczne odstępstwo od parytetu złota, tak że dostawy z Kanady (pszenica, konserwy, drzewo i metale) nie będą wykazywały wyższych cen.

Zwrot pożyczek przedwojennych, zaciągniętych w towarzystwie kredytowym.

(d) Przed wojną p. Kostrzewa pozostawał w stałych stosunkach handlowych z łódzkim towarzystwem wzajemnego kredytu i korzystał stale z pomocy kredytowej tej instytucji. Został on, mając nieruchomości przy Alejach 1-go Maja Nr. 51, dał towarzystwu kaucję hipoteczną w wysokości 15 tysięcy rubli, dzięki czemu Kostrzewa nie miał żadnych trudności przy uzyskiwaniu pożyczek.

Gdy wybuchła wojna, Kostrzewa był winien towarzystwu kredytowemu około 15 tys. rubli. Nieruchomość przy Alejach 1-go Maja sprzedał pewnemu kupcowi, ten zaś jakiejś innej osobie w ten sposób dom z kolei dostał się w piątą rękę. Każdy nabywca domu przyjmował na siebie zobowiązanie, że uiszczy dług hipoteczny w wysokości 15 tys. rubli.

W roku 1918 łódzkie towarzystwo wzajemnego kredytu sporządziło kontokorrent i wówczas ustaliło, że od Kostrzewy należy się około 15 tysięcy rubli.

Towarzystwo po bezskutecznych pertraktacjach z p. Kostrzewą, w roku 1928 wystąpiło na drogę sądową przeciwko dłużnikowi oraz wszystkim kolejnym nabywcom nieruchomości przy Alejach 1-go Maja Nr. 51.

Sprawa ta w przeciągu ostatnich trzech lat osmiokrotnie znajdowała się na wokandzie wy-

działu cywilnego sądu okręgowego w Łodzi. Adwokat występujący w imieniu Kostrzewy oraz nabywcy nieruchomości, twierdził, że księgi towarzystwa kredytowego z czasów przedwojennych nie są utrzymane w należytym stanie i z tego względu nie mogą być miarodajne. Poza tem towarzystwo nie posiada już obecnie protestowanych weksli Kostrzewy.

Przedstawiciel prawny towarzystwa mec. H. Krukowski twierdził, że protesty jeszcze przed wojną zostały oddane p. Kostrzewie, a dług jego został wówczas odnotowany w księgach.

Sąd w rezultacie powołał biegłych, którym polecił, by zbadał, czy przedwojenne księgi towarzystwa wzajemnego kredytu są utrzymane w należytym stanie i czy weksle istotnie zostały p. Kostrzewie wydane.

Wczoraj sprawa ta znów znalazła się na wokandzie wydziału cywilnego sądu okręgowego. Ze strony towarzystwa występował adw. H. Krukowski, ze strony przeciwnicy — Filipkowski i Frydryk.

Biegli, ogłaszając wyniki swych prac zakomunikowali sądowi, że księgi towarzystwa są należycie uporządkowane i dług Kostrzewy jest w nich uwidoczony.

Wyrok zostanie ogłoszony w najbliższych dniach.

Według cyfr, jakie ogłosił „The Statist“ narazie wzrost cen na środki żywnościowe nie przekracza 4 proc. Według tej samej statystyki, wzrost wydatków na odzież i czynsz mieszkaniowy zachowany jest jeszcze w niższych granicach. Obliczenie to oparte jest na kursie funta w stosunku 3,80 do dolara. — Dzisiaj ten kurs jest 3,35.

Nie bacząc na powyższe motywy, w Anglii panuje przekonanie, że niebezpieczeństwo inflacji grozi krajowi bezpośrednio ze strony kierowników finansami państwa. Inflacja nastąpiłaby wówczas, gdyby pod koniec roku finansowego budżet nie dał się wyrównać bez zaciągnięcia pożyczek. (G)

Zjazd izb

Przebiega nad sprawą zrywania podatku obrotowego

W dniu wczorajszym w łódzkiej izbie przemysłowo-handlowej odbywały się obrady delegatów izb warszawsko-wielkopolskiej, białostockiej i wileńskiej w sprawie zaopiniowania reformy zaciągnięcia podatku obrotowego we wschodniej Polsce. W dniu dzisiejszym odbył się dalszy ciąg tych obrad i zamknięcie zjazdu. Prawdopodobnie już we wtorek łódzka izba udzieli ministerstwu odpowiedzi. (Dt.)

Giełda zbożowa.

Warszawa, 11 grudnia.

Wolowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 27—27.50, pszenica dw. 28.50, zbierana 27—27.50, owies jedn. 24.50—25.50 zbierany 22.50—23.50, jęczmień na kaszę 22.50—23 jęczmień browarny 26—27, groch Victoria 36, groch polny jad. 27—30, rzepak olejowy 36—38, koniczyna czerw. 180—190, biała 250—375, mąka pszenna luksus. 55, mąka pszenna 4/0 43—48, mąka żytnia 42—45, mąka żytnia sitko 32—33, razowa 32—33, otręby pszenne 17—17.50, średnie 16—16.50, żytnie 16.50, kuchenki lniane 26.50—27.50.

Artystyczne pulovery

podług najnowszych modeli wiedeńskich
Olga KURLANDSKA
K. Ilifskie 30 44, m. 24.

Cera powinna być gładka jak płatek róży.

Urodę, którą obdarzyła Was natura macie możność podnieść, używając kilka razy dziennie Matt-Creme — wyborny produkt „4711“. Zupelnie niewidocznie ochronicie delikatną cerę przed niebezpieczeństwem, grożącym jej zewnątrz i nadacie jej powab i delikatną świeżosć kwiatów. Trwale wyzniki stwierdzicie jednak, stosując również co wieczór masaż Gel-Cream-em „4711“ zawierającym tłuszcz, zapewniający skórze pożywność podczas nocnego wypoczynku.

Matt-Cream
W tubkach a opytaj w aptekach

„4711“ Gel-Cream
W tubkach a opytaj w aptekach

Matt-Creme
Wyborny „4711“ Produkt

Przy kupnie należy baczenie wracać uwagę na prawnie zastrzeżone „4711“ oraz na Niebiesko-Złoty Etykieta.
Wytwarzany całkowicie w Dziedzicach (Śląsk Cieszyński).

Pożar w teatrze.

Największa katastrofa z przed 50 laty.



Baczność! Szpęg słuha Arcydzielo osnute na tle przeżył lotnika omotanego nicia kobiety szpiega p. i. „Podniebny Romans” (Piekiło)

DONIOSŁA KONSOLIDACJA PRACY WYCHOWAWCZO-OBYWATELSKIEJ NA WSI

W dniu dzisiejszym nastąpiło porozumienie pomiędzy Związkiem młodzieży wiejskiej „Siew” i Związkiem Strzeleckim okręgu łódzkiego w sprawie wzajemnej współpracy na wsi.

Na mocy tego porozumienia Związek Strzelecki obejmuje całkowitą akcję przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego na terenie Związku młodzieży wiejskiej „Siew”. Związek mł., wiejskiej zaś przysp. słuha na terenie Związku Strzeleckiego.

Porozumienie to należy powitać z prawdziwym uznaniem, gdyż akcja zdążająca do zespolenia wysiłków przy powszechnej niemal dążności do rozpraszania sił, jest u nas niestety, bardzo rzadkim zjawiskiem i winna być bezwarunkowo poparta przez ogół społeczeństwa oraz stać się wzorem dla pracy na innych odcinkach.

KURS GORĄCYCH PRZEKASEK.

Związek pań domu, oddział w Łodzi, urządza w dniu 12 i 13 b. m. krótki kurs gorących przekasek pod fachowym kierownictwem p. Julii Czechowskiej z Warszawy.

Kurs odbędzie się w lokalu społecznej szkoły żeńskiej przemysłowo-gospodarczej (Sienkiewicza Nr. 61).

Zapisy przyjmuje p. F. Butlerowa, ul. Wólczańska Nr. 129 m. 4, tel. 492-97, od godziny 9-ej do 11-ej i od 14 — 16.

We wtorek, dnia 15 b. m., o godz. 16.30 w lokalu stowarzyszenia techników, ul. Piotrkowska Nr. 102, odbędzie się miesięczne zebranie członkin związku pań domu.

CIĄSTKA AKWIZGRANSKIE.

Dotadki: 36 i pół deka syropu, 15 deka cukru, 75 deka maki pszennej, 1 deka mielonego korianu, 1 deka cynamonu, pół deka utluczonych goździków, 1 paczka D-ra Oetkera proszku „Backin”.

Przyrządzenie: Cukier i syrop rozpuścić w garnku na słabym ogniu. Następnie dodać mąkę przesianą, zmieszaną z proszkiem „Backin” oraz korzenie i ugnieść razem na twarde ciasto. Rozwałkować je cienko wyciąć z niego małe podłużne czworokąty, posmarować je zimną wodą i posypać cienko utluczonym białym cukrem lodowatym. Pieczone ciastka na dobrze otluszczonej blasce przy średnim ogniu.

Dalsze recepty znajdują się w znanej książeczce z przepisem Dr. A. Oetkera wydanie „F”, która za 40 gr. nabyć można w każdym składzie spożywczym, lub też za nadesłaniem należności w znaczkach pocztowych wprost w firmie Dr. August Oetker — Oliwa.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Wielki Kiermasz

W. I. Z. O.

W pierwszych dniach grudnia miało 50 lat od chwili strasznego pożaru w wiedeńskim „Ringtheater”. Był to pożar, jakiego nie znała dotychczas kronika wypadków całego świata. Do dnia dzisiejszego krąży jeszcze legendy na temat tej potwornej katastrofy.

Gmach „Ringtheateru” zbudowany był w roku 1874-ym i mieściło się w nim 1760 osób. Zzewnątrz przedstawiał się bardzo okazale, wewnątrz jednak zbudowany był nieumiejętnie, posiadał bowiem wąskie korytarzyki, w których stałe były silne przeciągi. Franciszek Januer, dyrektor tego teatru, na kilka dni przed pożarem rzekł do jednego z przyjaciół:

— Zobaczycie, że ten przeciąg mnie zrujnuje...

I przeciąg ten znacznie przyczynił się do spotęgowania wielkiej klęski pożarowej.

Dnia 8 grudnia 1881 roku padał śnieg i było bardzo zimno. Program „Ringtheateru” zapowiadał powtórzenie premjery „Opowieści Offenbacha”. O godzinie trzy na siódmą większa część miejsc była już zajęta. Muzycy zebrali się już i stroili swe instrumenty.

Nagle zauważono przez dziurkę w kurtynie odbłask ognia. Niektórzy widzowie poczęli bić oklaski, przyjmując to za efekt świetlny. Po chwili przez salę przebiegł jakiś syk, kurtyna poczęła się nadymać, jakgdyby silny wicher powiał ze sceny, posypały się iskry i buchnęły pierwsze języki ognia. Jednocześnie gryzący dym zapelniał całą salę. Pierwszy, groźny okrzyk padł z galerji. Ktoś krzyknął zgóry:

— Pali się!...

Jednakże publiczność nie ruszała się z miejsc, albowiem inni nawoływali do

nieopuszczania krzesel. Lecz w następnej chwili dla wszystkich stało się widoczne że w teatrze wybuchł pożar. Grozę sytuacji powiększały ciemności, jakie zapanowały nagle na sali.

Powstała ogromna, nienotowana nigdzie panika. Wszyscy rzucili się ku drzwiom wyjściowym, lecz nielicznym tylko udało się uciec z miejsca strasliwej katastrofy. Ludzie, przejęci panicznym strachem, przewracali się nawzajem, czyniąc jeszcze większy zamęt i utrudniając sobie ucieczkę. Wskutek duszącego dymu wielu padało na podłogę bez przytomności, a ci, co pchali się za nimi, przebiegali po leżących, jak po moście. Początkowo miało się wrażenie, że wszyscy wyratowali się z płonącego teatru i dlatego też, gdy przybyła straż ogniowa, nie zajęto się ratowaniem ludzi, lecz gaszeniem ognia. Dopiero gdy w pewnej chwili na ajednym z balkonów ukazała się grupa zrozpaczonych widzów, wzywających słabym głosem pomocy, zorientowano się w sytuacji, lecz, niestety, było już zapóźno, gdyż wszystkie wyjścia były odcięte.

Największe szczęście spotkało tych, którzy spóźnili się do teatru. Jeden z takich spóźnionych widzów wysłał najpierw do teatru swą żonę z córką, sam zaś przybył około ósmej. Teatr stał już w ogniu, żony ani córki nie mógł rozpoznać między zwęglonymi trupami.

Liczba ofiar tej strasnej katastrofy wynosiła około 500 osób.

Do odpowiedzialności pociągnięto cały szereg osób między innymi dyrektora teatru oraz burmistrza miasta Wiednia dr Kittera.

Prasa domyślała wówczas, że był to największy pożar, jaki zdarzył się kiedykolwiek w teatrze. (tu).

Kronika gospodarcza.

STAWKI AMORTYZACYJNE.

Szereg izb przemysłowo-handlowych zwrócił się do ministerstwa skarbu w sprawie wydatniejszego rozszerzenia tabeli stawek amortyzacyjnych, które brane są pod uwagę przy szacunkach podatku dochodowego Ministerstwo skarbu zajęło w tej sprawie stanowisko negatywne. Tem niemniej ministerstwo zgodziło się, iż płatnicy mają prawo domagać się wyższych stawek amortyzacyjnych, aniżeli zawarte szematycznie w rozporządzeniu wykonawczem do ustawy o podatku dochodowym. Władze skarbowe w wypadkach, gdy odnośna petycja płatnika będzie dostatecznie uzasadniona mogą podanie uwzględnić. (Dt.)

EKSPORT DROBIU.

Łódzki okręg jest bardzo zainteresowany eksportem drobiu odgrywając pod tym względem dominującą rolę w kraju. Dowiadujemy się, iż tutejsze władze skarbowe otrzymały z ministerstwa skarbu niezmiernie ważny dla łódzkich eksporterów drobiu okólnik zwalniający całkowicie powyższy eksport z podatku obrotowego. Powyższa doniosła ulga podatkowa, stanowiąc będzie bardzo korzystny czynnik dla wzmocnienia eksportu, który w ostatnim czasie przeżywa szereg trudności. (Dt.)

OGRANICZENIE JAWAJSKIEJ PRODUKCJI CUKRU.

Jawańska produkcja cukru została ograniczona o 17 i pół procent, tak, że produkcja za rok 1932 wynosić będzie tylko 2,4 milj. tonn.

BANKRUCTWA BANKÓW FRANCUSKICH.

Bank Ziemiański w Reims ogłosił upadłość, rezerwa wynosiła blisko 5 i pół milj. franków. W Lyonie zawieszono wypłaty Comptoir Financier et Commercial du Sud-Est, pasywa tej instytucji wynosiły ca. pół miliona franków. Zawieszono również wypłaty Bank Chemut et Co.

OGRANICZENIA IMPORTOWE W TURCJI.

Przywóz towarów obcych do Turcji został skontyngentowany. Dotychczas wyznaczone zostały kontyngenty importowe na grudzień. Kontyngenty obowiązujące na każde dalsze 2 miesiące będą ogłaszane w dzienniku urzędowym, ra 20 dni przed wejściem w życie odnośnych rozporządzeń.

KONFERENCJA AMERYKAŃSKICH PRODU. CENTÓW MIEDZI.

W dniu 11 b. m. rozpocznie się w Waszyngtonie konferencja amerykańskich producentów miedzi, na której omawiana będzie sytuacja wytworzona wskutek dającej się ostatnio silnie odczuć konkurencji afrykańskich przedsiębiorstw miedzianych.

GWIAZDKA DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Zwyczajem lat ubiegłych urządził związek Strzelecki miasta Łodzi w nocie świąt Bożego Narodzenia gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci. Zostało obdarowanych ogółem przeszło 1000 dzieci. Już teraz wszystkie oddziały męskie i żeńskie czynią przygotowania do powyższej uroczystości. Program obejmie specjalne przedstawienie dzieci, śpiew, deklamacje itp.

Uroczystości odbędą się w obecności członków zarządu towarzystwa przyjaciół związku strzeleckiego w osobach pp.: inż. Tolloczki, starosty Dychdława, wicemajstra, kuratora Gadomskiego, prezesa Geyera, prezesa K. Poznańskiego, por. J. Wolczyńskiego, p. Cieslińskiego, por. Kwapienia i innych. Ponadto obecni członkowie Zarządu i Komenda Okręgu Z. S. w osobach pp.: prezydenta Izby Skarbowej Kucharskiego, rejonowego Karnawalskiego, wizytatora Petrykowskiego, p. nacz. Jag'ellowej, p. F. Miszki, D-ra Missiona, nacz. Strzeleckiego, mag. Janowskiego, kpt. Pluty Czachowskiego, por. Debrowskiego i innych. Dokładny termin uroczystości zostanie podany w terminie najbliższym.

PRZENIESIENIE OKRĘGU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Biuro komendy i zarządu okręgu Związku Strzeleckiego, przeniesione zostało z dotychczasowego lokalu przy Piotrkowskiej nr. 108 do lokalu przy Zamenhoffa 8, front I piętro.

PRZENIESIENIE REFERATU SAMOCHODOWEGO.

Referat samochodowy dyrekcji autobusów publicznych, który dotychczas odbywał się w lokalu przy ulicy Narutowicza 75, obecnie został przeniesiony gmachu urzędu wojewódzkiego przy Ogrodowej 15.

KONCERT W GIMNAZJUM MIEJSKIM.

W niedzielę, dnia 13 b. m. o godzinie po południu w auli gimnazjum miejskiego (Sienkiewicza 46) odbędzie się koncert zorganizowany staraniem koła naukowego uczniów.

W programie: występy orkiestry — symfonicznej i dętej, jazzbandu oraz solowe.

Wstęp dla uczniów 50 groszy. Bogaty i interesujący program oraz niekiedy na wstępie, powinny przyciągnąć rzeszę uczenników spragnionych taniej, kulturalnej rozrywki.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJENSKIEJ.

W niedzielę dnia 13-go grudnia, o godzinie 16-iej w lokalu konserwatorium przy ul. Targowa Nr. 9, odbędzie się III wieczorek muzyczny uczniów. Udział w wieczorku biorą fortepianowe: prof. Bromirskiej, Dabrowskiej, Dobkiewicza, Iciewiczówny Kijenskiej-Dobkiewicza, Iciewiczówny Kijenskiej-Dobkiewicza i p. Romanowskiej; klasy skrzypcowej i p. Lewensteina, Witkomińskiego i p. Draniny; klasa śpiewu solowego: prof. Comte-Witkomińskiego; instrumentalistów dętych: p. Brandta i kamernistów: p. Nagujewskiego.

OBOWIĄZKIEM KAŻDEGO OBYWATELA JEST WZIĄĆ UDZIAŁ W AKCJI PRZECIWKRUZLICZCENIU KUP NALEPKI PRZECIWKRUZLICZCZA!

TRUSKAWIEC-ZDRÓJ

otwarty cały rok.

Główny sezon zimowy od 1 grudnia.

KAPIELE: siarczane, solankowe i t. d.

WODY: „Naftusia”, „Zofja” i inne.

Ceny mieszkań, kapieli, pensjonatów — bardzo umiarkowane.

Informacji żądać, mieszkania zamawiać przez Zarząd Zdrojowy.

Nieuleczalnie chorzy

Odzyskają zdrowie pijąc znane ze skuteczności

ZIOŁA lecznicze D-ra BRUYERA

Zatwierdzone przez Min. Zdrowia, odznaczone złotymi medalami w Nicei i Brukseli — skuteczne w chorobach:

Zaflegmienie płuc, gruźlica, astma, katar, wszelkiego rodzaju kaszle, reumatyzm, artretyzm, nerwowe bóle, skroful, wszelkie zanieczyszczenia krwi, nieczystość cery, wypryski skórne, katar żołądkowo-kiszczkowy, hemoroidy, zatwardzenia, biegunka, żółtaczka, wszelkie choroby wątroby i innych organów brzusznych, choroby nerwowe, bezsenność, bóle głowy, otyłość, zwapnienie tętnic i t. d.

Można nabywać niemal w każdej aptece lub składzie aptecznym — albo w wytwórni:

POLHERBA

S-ka z o. o. Kraków-Podgórze Skrytka 48-g

Kto chce leczyć się ziołami — niech zażywa darmo w wytwórni — broszurki „Jak odzyskać zdrowie”.

Dr. med.

Rózaner

Dzielnia №9, tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych.

Przym. od 8-10 i 4-8 w niedz. i święta od 9-12.

Elektroterapia. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Pokój

nieumeblowany, duży z alkową do wynajęcia od 1 grudnia 1931 r. wejście niekrepujące Gdańska 42, m. 3.

OGłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłej firmy „L. Rozensztroch i W. Bialer” oraz Łajzera Rozensztrocha i Wolf Bialera na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłej firmy aby w ciągu dni 40 stawił się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich należności do kancelarii adwokata Henryka Krukowskiego przy ul. Piotrkowskiej 80 w godzinach od 4-7 po południu i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzycielności.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza w dniu 7 stycznia 1931 r. o godzinie 11 rano w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego 5, pokój 15.

Syndyk tymczasowy

(-) HENRYK KRUKOWSKI, Adwokat.

OLLA GUM. I?

Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala any towar lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakoś zasłużyła na Wasze zaufanie.

TYLKO „OLLA”

FUTRA „A. BROMBERG”

Poleca po cenach zniżonych wszelkiego rodzaju futra i skórki futrzane. Przyjmuje się wszelkie obstalunki.

PIOTRKOWSKA 31.
Tel. 105-84, fr. I p.

OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 stycznia 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 109, odbędzie się sprzedaż przetargu publicznego ruchomości należącej do Henocha Goldberga składającej się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 450.
Dnia 7 grudnia 1931 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Dźwiękowe kino
MIMOZA
Killińskiego 178.

Wielki 100 proc. polski dźwiękowiec!
Od wtorku, 8-go do poniedziałku, 14-go grudnia 1931 r. wł.
„UWIEDZIONA”
W rolach głównych M. Malicka, K. Ankiewicz, Z. Sawan, K. Junosza-Stepowski, T. Olsza.
Początek seansów: w dni powszednie o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 2.
Ostatni seans o godz. 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.
Następny program: „LOTNIK” z roli głównej Jack Holt.

OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi przy ulicy Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 86, odbędzie się sprzedaż przetargu publicznego ruchomości należącej do Gyulfi Krausza i składającej się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 550.
Dnia 9 grudnia 1931 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

OGŁOSZENIE: EDYKT LICYTACYJNY:
W Sądzie Grodzkim w Krośnie (Małopolska) do Licz. E. IV. 3217 1929 r. odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1932 r. o godz. 9.30 przedpoł. w biurze Nr. 14 licytacja fabryki firmy „Zakłady Przędzalniczo-Tkackie” S. A. w Krośnie obj. wł. 442, 739, 927, 990 i 1085 ks. gr. gm. kat. Krosno, obejmujących teren fabryczny przedziałni z budynkami fabrycznymi, administracyjnymi i kompletnym urządzeniem przedziałni, w szczególności: a) gruntu o obszarze 8 ha, 71 a, 61 m² w odległości około 200 m. od dworca kolejowego w Krośnie, — b) budynki: fabryczne o kubaturze przeszło 20.000 m³, magazyny o kubaturze 2.400 m³, mieszkalne i administracyjne o kubaturze przeszło 2.500 m³, wszystkie zabudowane w r. 1922; c) maszyny; kotły, maszyny parowe pedne, kompletne maszyny przędzalnicze na 1.280 wrzecion, pochodzenia angielskiego, fabryki James Mackie Belfort zmontowane w r. 1923, gotowe do uruchomienia, kompletne urządzenia techniczne, instalacje gazowe i elektryczne. Fabryka położona jest w miejscie Krośnie w Małopolsce w zagłębieniu naftowym i gazów ziemnych. W odległości 12 km. od fabryki znajduje się Okręgowa elektrownia, z której fabryka może pobierać prąd elektryczny i gaz ziemny.
Wartość tych nieruchomości wedle sądowego protokołu oszacowania z dnia 29 marca 1930 r. wynosi:
Grunta i budynki zł. 781.557,80, przynależności (maszyny, urządzenia fabryczne i t. p.) zł. 1.213.452,05, razem zł. 1.995.009,85, najniższa zaś oferta, poniżej której nieruchomość nie zostanie sprzedana, wynosi zł. 997.504,92.

DOKTOR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową. Elektroterapia.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9, w niedziele i święta od g. 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Pulowery
artystyczne, oraz koinlerzyki ręczne roboty polecam. Piotrkowska 199, II w. I. p. m. 15, tel. 213-64.

Dr. med
M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska) tel. 223-34, przyjmuje od 4-7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „PO MOC” Aleksandrowska 1.

Gabinet Lekarsko Dentystyczny
D. TONDOWSKA
ul. GŁÓWNA 51, telefon 174-93
przyjmuje od 9-2 i 3-8. Ceny iecznic

Lekarz-Dentysta
Z. Bielakowska
POWRÓCIŁA
Killińskiego 113, róg Nawrot
winda — telefon 148-27, od godz. 10-1 i od 4-7 wiecz.

Dr. E. GUTMAN
choroby dzieci
przeprowadził się na
Gdańską 26, tel. 173-00.
Przyjmuje 11-12 i 4-6.

4-pokojowe mieszkanie
wszelkie wygodne, słoneczne, winda, telefon, ul. Piotrkowska przy rogu Zamienhofa, świeżo wyremontowane okazyjnie z powodu nagłego wyjazdu do odstepienia. Komorne 800 rubli. Oferty sub: „Dol. 550” do adm. Republiki.

Dr. Z. Pinczewska
Położnictwo, choroby kobiece
GDANSKA 57, I piętro, telefon 108-01

OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi przy ulicy Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 92, odbędzie się sprzedaż przetargu publicznego ruchomości należącej do Abrahama Majera składającej się z mebli, radio-aparatu, oszacowanych na sumę zł. 700.
Dnia 9 grudnia 1931 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi przy ulicy Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 30, odbędzie się sprzedaż przetargu publicznego ruchomości należącej do Erwina Günthera i składającej się z mebli, radio-aparatu, oszacowanych na sumę zł. 500.
Dnia 9 grudnia 1931 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi przy ulicy Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 30, odbędzie się sprzedaż przetargu publicznego ruchomości, należących do Roberta Hamana i składających się z 6 tkackich warsztatów mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 500.
Dnia 18 listopada 1931 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

Biuro buchalteryjne
kontrol, syndyk, przemysł, wszelkie czynności buchalteryjne, BILANSOWE, oraz prowadzi KURSY miesięczne. ZADANIE I PROWADZI KSIĘGI ZAWADZKA uznania ich w sprawach sądowych, jak również i z tem, że jednocześnie w ciągu kilku tygodni prowadzenia ich przez siebie osobę wskazaną przez przedsiębiorstwa, gwarantujemy zupełną samodzielność i informację od 7-9 rano. Oferty, PIOTRKOWSKA 183, ofic. I p.

Opie za gotówkę
warsztatów zakardowych do reparać, używanych ale w dobrym stanie w pełnym komplecie z maszynami lub 6-10 setkami. Oferty pod „Zakardy”.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89.
Przystanku tramw. pabjanickich) od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedzielę i święta do 2-ej po poł. specjalności i dentystyka, Roentgen, lampy kwarcowa, szczepienia, (mocz, kału, krwi, płowici, itp.) Operacje, opatrunki, zrytków zastrzykami. Wizyty na miasto.
Porada 4 złote.
Dentystyczna oraz wenerologiczna chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

Z dniem 15 grudnia
Otwarty cała zima
DOM WYPOCZYNKOWY
w parku Lichtenfel'ow na Wiśniowej Górze
Las sosnowy, elektryczność i wodociągi.
Kuchnia wykwintna — djetetyczna.
Ceny przystępne.
Zgłoszenia: W. Lichtenfeld, Piotrkowska 182, tel. 131-21

Doktor
Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE).
Andrzeja 2, Tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedziele i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Gabinet kosmetyki i toaletowej
S. SZWAŁBOWA
Moniuszki 1 front II piętro tel. 127-99
Usuwanie wszelkich defektów cery i zpecących włosów wypróbowaną najdoskonalszą metodą
Przyjmuje 10-2 i 4-8

Dr. med.
Niewiażski
Andrzeja 5, tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielich. Elektroterapia, diatermia.
Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

KAPELUSZE DAMSKIE
najnowszych modeli
poleca
Salon MÓD
9 ZAWADZKA 9
we ście p. bramę 9

Przepowiednie na 1932 rok.
Na podstawie teoretycznych i astrologicznych badań opartych na kilkudziesięcioletniej praktyce doszedłem do wniosku, iż dla pewnej grupy w 1932 roku zająd poważniejsze zmiany.
Przeło z altruistycznego punktu widzenia radzę wszystkim zainteresowanym zwrócić się ośobiście lub listownie do słynnego astrologa - chiromanty i mistrza wiedzy tajemnej Wacława PYFFELLO — on Wam powie jak najdokładniej jaki los Waszego życia będzie. Za analizę szczegółową i odpowiedź słynnego MEDJUM opłata tylko zł. 3 gr. 50. ZAMIEJSCOWI mogą przestać datę urodzenia i należność przekazać — lub znaczkami pocztowymi załączone wewnątrz listu.
Adres: WARSZAWA, ul. Bednarska 17 mieszk. 57. OSOBIŚCIE PRZYJMUJE — CAŁY DZIEŃ. Na żądanie przesyłamy objaśnienia bezpłatnie.



WEZWANIE PUBLICZNE.
Syndyk tymczasowy upadłej firmy „Cegielnia Bałuty”, spółki z ogran. odpow. podaje do wiadomości publicznej, że zgodnie z decyzją Sądu Okręgowego w Łodzi z dn. 4 grudnia 1931 r. zostaje wyznaczony ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności (art. 511 kod. handl.) i wierzyciele wspomnianej firmy winni do dnia 18 grudnia 1931 r. zgłaszać się do kancelarii syndyka w godz. 6-7 po poł. codziennie dla złożenia tytułów swych wierzytelności i podpisania protokołu.
Sprawdzenie wierzytelności odbędzie się dnia 21 grudnia 1931 r. o godz. 13-ej po poł. w Sądzie Okręgowym w Łodzi sala nr. 15. Wierzyciele, którzy nie zastosują się do powyższego, ulegną skutkom przewidzianym w art. 513 kod. handl.
Syndyk tymczasowy — Adwokat BOLIŃSKI.

LAKIERNIK SAMOCHODOWY
za roboty duco i ręczne poszukuje posady oraz przyjmuje na mieście wszelkie roboty w zakresie lakiernictwa wchodzące i szylidowe. Zgłoszenia: Koziny Gazowa 7, parter.

Pończochy jedwabne
i inne,
przyjmuje do reparać.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.
Tanie, bo w orywatnem mieszkaniu

BEZROBOTNI CZYTAJĄ RANO „REPUBLIKĘ”
1) ponieważ jest to najtańsze poranne pismo w Łodzi i kosztuje tylko 15 groszy
2) ponieważ w dziale DROBNYCH OGŁOSZEN „Republika” zamieszcza niemal codziennie ogłoszenia o wakuacyjnych posadach i pracy zarobkowej

Zatw. przez M. W. R. I. O. P.
SZKOŁA RYSUNKU i MALARSTWA
Prof. Maurycego Trębacza
Piotrkowska 71, m. 10, III piętro.
Zapisy codziennie.

OGŁOSZENIE.
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Bracia Krzemliscy” na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 16 grudnia 1931 r. o godz. 13-ej stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.
Syndyk tymczasowy
Adwokat WIKTOR JAKUBOWICZ,
Łódź, Wólczajska 27, tel. 173-89.

Dr. med.
Kaounowski
Piotrkowska 70
Tel. 181-83
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielich. Leczenie światłem promieniami Roentgena i lampą kwarcową.
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1.30 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1. Dla pań oddzielna poczekalnia

TOW. MUZ.-LITER. „HAZOMIR”
(Aleja Kościuszki 21).
W sobotę, dnia 12 i w niedzielę, dnia 13 b. m. o godz. 8.30 w.
KONCERTY CHANUKOWE
pod dyr. HENRYKA JABLONIA
przy udziale solistów chóru i orkiestry symfonicznej Tow. „Hazomir”. W programie utwory Beethovena, Mendelssohna, Haendla, Griega, Sarasatego, Szklara, Zyberca i innych.
Bilety do nabycia w Tow. „Hazomir”.

Do sprzedania 3 lampowy
komplet radiowy
z głośnikami bardzo tanio. Otto Reiman przystanek Radoszecz, ul. Langówka 27.
Dr. Med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielich
NAWROT 32. TEL. 213-18
przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wiecz. w niedz. i święta od 9-12 w pol. dla pań oddzielna poczekalnia.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89.
Przystanku tramw. pabjanickich) od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedzielę i święta do 2-ej po poł. specjalności i dentystyka, Roentgen, lampy kwarcowa, szczepienia, (mocz, kału, krwi, płowici, itp.) Operacje, opatrunki, zrytków zastrzykami. Wizyty na miasto.
Porada 4 złote.
Dentystyczna oraz wenerologiczna chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

Dziś premjera!

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
 ul. Narutowicza 20.

Dziś premjera!

100% Dźwiękowiec w języku francuskim według
 znanej sztuki

LUDWIKA VERNEUILLA
 reżyserji słynnego H. Szwarca, twórcy „Rapsodji
 Węgierskiej” i „Niny Petrowny p. t.

ZŁODZIEJ MIŁOŚCI

W rolach głównych ulubieniec publiczności

HENRY GARAT

oraz urocza jego partnerka

BLANCHE MONTEL

Wspaniała gra, doskonała reżyserja, arcyciekawe
 sytuacje, bogata wystawa.

Aparatura Western Electric.

Początek seansów o g. 4, w sob., niedz. i święta o g. 12 w poł. Na poranki od 12—3 ceny miejsc zł. 1, 1.25 i 1.50

Do akt Nr. 2217 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Leszno 39, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Leszno” i składających się z koni, bryczki, wozu i mebli, oszacowanych na sumę zł. 2.275.
 Łódź, dnia 3 grudnia 1931 r.
 Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. 1663 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Zamenhofa 2, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wiktora Łuczaka i składających się z dywanów, oszacowanych na sumę zł. 2.400.
 Łódź, dnia 7 grudnia 1931 r.
 Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. 2239 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 101, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bolesława Frejlicha i składających się z litograficznej ręcznej maszyny firmy Krause „Lip-sko”, oszacowanej na sumę zł. 1.100.
 Łódź, dnia 9 grudnia 1931 r.
 Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Kupno i sprzedaż

KUPIMY 2 kadzie drewniane (Holzbo-tich) o pojemności od 4-6 mtr.3 i elek-tromotor kompletny 12-15 P. S. Ofer-ty „J. J.”
 DO SPRZEDANIA zaraz sklep rzeźni-czy z warsztatem, pokojem i kuchnią, Wólczańska 69, Łódź.
 PIANINO zagranicznej marki w do-brym stanie do sprzedania. Pomorska 30, m. 12.
 OKAZYJNIE do sprzedania pianino fir-my Schrödera, Al. 1-go Maja 59, m. 1

Lokale

5 POKOJÓW z kuchnią z wszelkimi wygodami na Piotrkowskiej między Moniuszki i Przejazd komorne niskie od zaraz do oddania. Wiadomość tele-fon 121-36.
 JEDEN lub dwa pokoje umeblowane z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Tamże obiady smaczne, ul. Gdańska 31-a, m.9, do 11 rano i od 3-4.
 OD ZARAZ do oddania razem dwa frontowe słoneczne, ładnie umeblowa-ne pokoje w eleganckim domu z cało-dziennym utrzymaniem lub bez. Gdań-ska 43, m. 10.
 DO WYNAJĘCIA pokój solidnemu pa-nu (i) z całodziennym utrzymaniem lub bez. Wygody, Wólczańska Nr. 43-35 lewa ofic. II p.
 SKLEP w śródmieściu zaraz do odda-nia. Wiadomość Ulbrich, Główna 29, ofic. II piętro.
 POKÓJ umeblowany z utrzymaniem, odnajmę przy ul. Trębackiej 3, m. 4.

Posady

WARSAWA. Pokoje umeblowane z wykwinem utrzymaniem dla przyjez-dznych i na stałe. Chmielna 43, m. 5 obok Dworca Głównego.
 SŁONECZNY ładnie umeblowany ga-binet do wynajęcia. Wejście niekrepu-jące. Winda, telefon 122-11.
 2 POKOJE umeblowane z oddzielnymi wejściami do wynajęcia od zaraz bar-dzo przystępnie. Zawadzka 49, m. 20
 SUBLOKATORKA przyjmie na dogod-nych warunkach. Wiadomość: Lipowa 31 p. Ryza.
 JEDEN 2 pokoje wygody, telefon do od-dania solidnej osobie. Andrzeja 7, m. 8

POKÓJ z niekrepującym wejściem bez mebli w centrum na Piotrkowskiej po-szukiwany. Of. sub „60” do admini-stracji „Republiki”
 POKÓJ komfortowy, wejście niekrepu-jące, telefon, łazienka z utrzymaniem (bez) oddam, Plac Dąbrowskiego 3, m. 6.
 POKÓJ frontowy, słoneczny na pra-wach lokatora, winda, gaz, centralne ogrzewanie, tania odstęp. Przejazd 20, dozorca wskaże.
 POKÓJ umeblowany do wynajęcia z całodziennym lub częściowym utrzy-maniem, telefon, łazienka. Wiadomość 146-43 od 9-2.
 ODNAJME pokój umeblowany z utr-zymaniem lub bez. Może być dla adwo-kata itp. Przejazd 40, m. 14 I p. sief. Nr. 3.
 WARSZAWA. Pokoje umeblowane z wykwinem utrzymaniem dla przyjez-dznych i na stałe. Chmielna 43, m. 5 obok Dworca Głównego.
 SŁONECZNY ładnie umeblowany ga-binet do wynajęcia. Wejście niekrepu-jące. Winda, telefon 122-11.
 2 POKOJE umeblowane z oddzielnymi wejściami do wynajęcia od zaraz bar-dzo przystępnie. Zawadzka 49, m. 20
 SUBLOKATORKA przyjmie na dogod-nych warunkach. Wiadomość: Lipowa 31 p. Ryza.
 JEDEN 2 pokoje wygody, telefon do od-dania solidnej osobie. Andrzeja 7, m. 8

ULGI w podatku obrotowym stosowa-ny będą przy prowadzeniu ksiąg han-dlowych. B. buchalter - rewident Izby Skarbowej zaprowadzi księgowość, przyjmie posadę na stałe lub na go-dziny. Łaskawe oferty sub „Podatki”.
 POTRZEBNI chłopcy lub bezrobotni, do sprzedaży gazet. Zgłaszać się ul. Zagajnikowa 95 róg Rokicińskiej Sob-czak.
 AKWIZYTORÓW (ek) ustosunkowa-nych poszukuje się. Duży zysk, zajęcie poboczne. Wiadomość tel. 122-10 od godz. 17-19.
 ZŁ. 1.000 za wyrobienie posady. Kwa-lifikacje: wyż. studja handlowe, języki obce pod „Solidny”.

Nauka i wychowanie

STENOGRAFIJ, udzielam tanio. Lipo-wa 25, m. 12, od godz. 10 do 1.
 NAUCZYCIELKA udziela korepetycji. Specjalność język polski. Dorosłym metoda skrócona. Ceny umiarkowane. Telefon 161-82 od 3-5 po poł.
 MADEMOISELLE Marie enseigne an-glais, français, allemand, Traugotta Nr. 2, I p. fr.

Zdrowiska

KRYNICA - Zdról. Pensjonat Vogla otwarty od 15 grudnia, pokoje kom-fortowo urządzone, radio, utrzymanie lub bez. Telefon 17. Ceny umiarkowane
 SRÓDBOROWIANKA. Otwarcie Za-kładu Wypoczynkowego w Śródboro-wiu po remoncie 15 grudnia r. b. Wia-domość Warszawa, Podmiejska I, Śród-borów”.

Rozmaite

Drobne ogłoszenia w „Republi-ce” są najlepszym i najtańszym środkiem zelekniczenia zainteresowanych (to chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać meble, 4) sprzedać meblachomość lub rzecz, 5) dostać posadę, wyszukać pracownika - niechaj da drobne ogłoszenie do „Republiki”
 TLUMACZENIA z angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, francuskiego korespondencja prywatna i handlowa na maszynie, Konstanyinowska m. 21 lub Piotrkowska 17, Bernatowicz
 POSZUKUJE pożyczki 500 złotych, 10 procent posada z placą 100 złotych miesięcznie sub „S. T. O.”

Zagubione dokum.

ZAGINAL weksel na zł. 40 pl. 1931 r. z wystawienia Maksa Szostka. Weksel unieważniam. Gruszczyńska Piasowskiego Nr. 7.
 SINAK Stanisława, Kwiatkowskiego zgubiła legitymację zapomogowa przez P. U. P. P. za Nr 13036.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republiki” 68-14

od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.
Prenumerata „II. Republiki”

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. LEJ zł 2- za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.) Zarecz ogłoszenia za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. Najniższe zł 1.50 - poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł 1.20 Ogłoszenia-advokatów rvczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje beda uwzględniane, wniesione beda napóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z ogłoszenia tej samej treści; co pierwsze z omyłki, które zasadniczo nie zmierzają do ogłoszenia nie upoważniają do żądania zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64